

W przygotowaniu projekt ustawy o upowszechnieniu kultury

(Z konferencji prasowej w Warszawie)

Na wczorajszym spotkaniu z dziennikarzami minister kultury i sztuki, prof. Kazimierz Żygulski poinformował o nowych inicjatywach w zakresie reorganizowania życia kulturalnego w naszym kraju.

Kultura jak najmniej powinna ucierpieć na wprowadzaniu reformy gospodarczej, dlatego uwzględniać trzeba, przy szerszych funduszach, wszystkie jej potrzeby. Połowa funduszu przeznaczonego na jej rozwój będzie w dyspozycji władz centralnych, połowa zaś w rękach władz terenowych. Jest to nowa forma podziału pieniędzy, po to, aby uaktywnić kulturalnie mniejsze ośrodki. Dawać to będzie spory awans środowiskom twórczym poza stolicą.

W grudniu poddany będzie pod dyskusję projekt nowej ustawy o upowszechnianiu kultury. Powołana będzie też jeszcze w tym roku Rada Kultury. Skupiać będzie nie tylko wybitnych twór-

ców, lecz także głównie szeregowych działaczy kultury.

W roku przyszłym organizowane będą wszystkie festiwale artystyczne. Rozszerzy się system stypendialny. Polepszają się również międzynarodowe kontakty kulturalne Polski.

W czasie dyskusji mówiono m. in. o tragicznej sytuacji bibliotek polskich, o ratowaniu zabytków, o ciężkiej sytuacji w działalności amatorskiej i w kulturze wiejskiej. Mówiąc o zawieszonych związkach twórczych minister Żygulski stwierdził, że rozmowy z ich przedstawicielami są trudne. (za)



Fot. JADWIGA RUBIS

Ze świata

PODCZAS środowiej audyencji generalnej w Watykanie Jan Paweł II przyjął się do uczuć całego społeczeństwa polskiego w związku z tragiczną katastrofą górniczą w kopalni „Dymitrow”. Papież, przemawiając po polsku do pielgrzymów polskich powiedział m. in.: „Modlę się za zmarłymi, przyłączam się do bólu rodzin oraz całego społeczeństwa”.

PO PONIEDZIAŁKOWYM posiedzeniu Eurogrupy, wtorkowym posiedzeniu tzw. grupy planowania nuklearnego, w środę rozpoczęły się dwudniowe obrady Komitetu Planowania Obrony NATO. Konferencje te odbywają się w ramach tradycyjnych, dorocznich sesji jesiennych Paktu Północnoatlantyckiego. Omawia się m. in. stosunek sił między NATO a Układem Warszawskim.

DO MOSKWY udaje się dziś delegacja tzw. „komitetu siedmiu”, utworzonego przez niedawny „szczyt” arabski. Zadaniem komitetu jest m. in. zapoznanie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ z arabskim planem pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Po rozmowach w stolicy ZSRR delegacja uda się do Pekinu.

Cena 5zł



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPÓLUDNIOWE Nr 186 (11262)

Kraków, czwartek 2 grudnia 1982 r.

1-5 grudnia «Dniami bez papierosa»

Zanim zapalisz, pomyśl - może zrezygnujesz

Polskie Towarzystwo Przeciwtytoniowe ogłosiło 1-5 grudnia tradycyjnymi „Dniami bez papierosa”, których celem jest skłonienie palaczy do refleksji

nad swym nałogiem, a jeśli to możliwe, także do podjęcia decyzji o niepaleniu.

Palenie tytoniu przybrało w naszym kraju charakter „epidemii”, z którą nie potrafimy skutecznie walczyć. Naszym głównym osiągnięciem na tym polu było wydanie przed kilku laty rozporządzeń w sprawie ograniczenia palenia tytoniu ze względów społecznych. Mimo działań prawnych, które w innych krajach oceniano bardzo wysoko, Polska nadal jest krajem „przodującym” w świecie pod względem liczby wypalanych wyrobów tytoniowych. Widocznej poprawy nie przyniosła nawet reglamentacja papierosów.

Choć opornie, ale robi się także coś więcej niż tylko w sferze prawnej. Powstały nieliczne jeszcze specjalistyczne placówki, których zadaniem jest wypracowanie metod zwalczania nałogu, jak też przygotowanie odpowiedniej literatury propagandowej. Nie gwarantuje to oczywiście pozytywnych rezultatów. Walka z paleniem tytoniu musi wejść na stałe do podstawowych działań służby zdrowia i dotyczyć powinna nie tylko osób dotkniętych chorobami związanymi bezpośrednio z paleniem. Przede wszystkim jednak muszą być nią zainteresowani sami palacze. Palenie tytoniu można uznać za sprawę prywatną, ale walka z nałogiem jest już sprawą całego społeczeństwa. (PAP)

Trzeba 60 tys. ludzi

LONDYN (PAP)
Elektrody zainstalowane na głowie człowieka rejestrują napięcie jedynie 1/50-milionowej części wolta. Aby zapalić żaróweczkę używaną w latarkach kieszonekowych trzeba by „podłączyć” do niej aż 60 tys. ludzi — podało czasopismo naukowe „Science Digest”.

BANK LUBZKICH SERC

To, co rozjaśnia życie

● Uczniom klasy III b Szkoły Podstawowej nr 15 — i ich wychowawczyni p. Leokadii Kwiatkowskiej — za uroczny program pt. „Moja Mama” serdecznie dziękują seniorzy z Domu Rencistów przy ul. Kłuzka 6;

● Orkiestrze MPK — pod kierownictwem p. K. Świątowska — za piękny koncert składający się z podziękowania mieszkańcy PDPS przy ul. Helców 2;

● Amatorskiemu Zespołowi Artystycznemu „Radość” — kierowanemu przez p. Henryka Sygulę — za bezinteresowny występ wyrażają swą wdzięczność mieszkańcy PDPS przy ul. Babińskiego 25 oraz ul. Zielnej 41;

● Członkom orkiestry MPK, Kapeli ludowej „Złoty Róg”, artystom „Estrady Krakowskiej”, zespołowi Teatru Małych Form „Belferek”, a także uczniom Szkoły Muzycznej II stopnia — za piękne koncerty, programy artystyczne i rozrywkowe, za pamięć i bezinteresowną życzliwość przekazującą serdeczne podziękowania seniorzy z DSS przy ul. Wielickiej 267. (hs)



Po raz pierwszy od wstrząsania międzynarodowych sił rozejmowych do zachodniego Bejrutu, potężna eksplozja na głównej arterii miasta — Hamrze wstrząsnęła wczoraj o godz. 15.15 stolicą Libanu. Zginęło 6 osób, a co najmniej 20 zostało rannych. Wśród rannych znajduje się 33-letni przywódca Postępowej Partii Socjalistycznej, Walid Dżumblatt (na zdjęciu). Eksplozował samochód-bulapka, a detonacja — przypuszczalnie spowodowana drogą radiową — nastąpiła w momencie, kiedy koło bulapki przejeżdżał samochód Dżumblatt. Stan rannego jest dobry, ale wydarzenie to może mieć ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji w Libanie, gdyż Dżumblatt jest najbardziej woliowym przywódcą 200 tys. Drużów, walczących obecnie z milicją chrześcijańską w górach Szuf. CAF — UPI — telefoto

„Mercedes — maluch”

BONN (PAP)

Walka konkurencyjna między największymi producentami samochodów osobowych przybiera coraz ostrzejsze formy. Na skutek kryzysu paliwowego i recesji na świecie, spada popyt na samochody, a coraz większym powodzeniem cieszą się wozy spalające jak najmniej paliwa. W tej sytuacji firma Mercedes-Benz postanowiła dokonać rewolucyjnego kroku. Zaprojektowany został i jest już na etapie prób „mercedes” małodrożowy, który — jak się zapewnia — ma zużywać niemal o połowę mniej paliwa niż jego słynni „starsi bracia”. Ma być zachowana w miarę możliwości tradycyjna sylwetka.

Zamiast starożytnych wykopalisk nowoczesny dworzec kolejowy

Prace przy budowie tunelu pod dworcem kolejowym i nowych pomieszczeń stacji PKP rozpoczą-

to w Krakowie przed 9 laty. Potem na niemal trzy lata wstrzymano je, by niedawno powrócić na plac budowy. Niemożliwe jest dziś odrobienie wieloletnich opóźnień i zakończenie inwestycji, zgodnie z wcześniejszymi planami, w 1985 roku, ale mówi się, że realne jest oddanie do użytku nowego dworca i tunelu tramwajowego w 1990 roku.

gromnej kubaturze i wtedy będzie można wyłączyć z eksploatacji zachodnią część stacji, by pod nią dźwżyć dalszą część tunelu. Inwestycję realizuje dzisiaj „Budostal-3” i trzeba przyznać, że wykonawców widać na placu budowy. (Dokończenie na str. 2)

Operacja wszczepienia sztucznego serca

W klinice uniwersytetu w Salt Lake City odbywa się dziś pierwsza na świecie operacja wszczepienia na stałe do organizmu ludzkiego sztucznego serca. Pacjentem jest 61-letni emerytowany dentysta z Seattle, Barney Clark. Pacjenta przywieziono na salę operacyjną o godz. 6.30, a o godz. 8.07 z organizmu usunięto już serce Clarka. Był to pierwszy krytyczny etap operacji, który przyniósł pełen sukces.

Sztuczne serce wykonane jest z poliuretanu i aluminium. Ma takie rozmiary, że można je uchwycić w dłoń. W ruch wprowadzane jest za pomocą strumienia powietrza z kompresora, połączony z elektrycznym ruchomym zespołem zasilającym wielkość przenośnego telewizora. Powietrze wprowadzane jest do sztucznego serca za pomocą rurki o średnicy 0,6 cm, umieszczonej poniżej klatki piersiowej.

Na szczęście dla całości koncepcji okazało się, że niemożliwe jest ograniczenie pierwotnie zakrojonego na szeroką skalę projektu. Nie można więc „wtłoczyć” tramwaju do tunelu drogowego, nie można zaprzestać budowy któregoś z tuneli, bo drugi i tak nie rozwiąże problemów komunikacyjnych miasta.

Dziś, gdy od strony ulicy Bosańskiej patrzymy na plac budowy, widać już wśród stalowych konstrukcji zarys przyszłego dworca, położonych nad nim torów, przyszłych peronów oraz, w najbliższej przyszłości, tunelu tramwajowego, a kilkadziesiąt metrów dalej — drogowego.

Wydrążony jest już przejazd pod przyszłym czwartym i piątym peronem. Teraz trzeba wybetonować konstrukcję, wybudować pomieszczenia dworcowe o o-

PRON informuje

Zespół organizacyjny Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON informuje, że w dniu 3 grudnia (piątek) o godz. 15.00 w sali obrad Urzędu Miasta (plac Wiosny Ludów) odbędzie się zgromadzenie przedstawicieli dla powołania Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON.

Było to 2 grudnia

* W 1805 r. pod Austerlitz (obecnie Sławków na Morawach) rozegrała się jedna z największych bitew napoleońskich, w której Francuzi pokonali połączone armie austriackiej i rosyjskiej, kierowane przez samych władców — Franciszka II i Aleksandra I, stąd „bitwa trzech cesarzy”.

* W 1923 r. urodziła się Maria Callas, jedna z największych śpiewaczek operowych XX w., z pochodzenia Greczynka, prima-donna mediolańskiej La Scali i nowojorskiej Metropolitan Opera. Wielkie sukcesy święciła m. in. w „Normie” Belliniego i „Medei” Cherubini. Równie wiele uwagi jak jej sopran wywołało jej życie prywatne, m. in. związki z przemysłowcem Meneghinim i milionerem Onassisem.

* W 1944 r. zmarł Filippo Tommaso Marinetti, włoski poeta i prozaik, inicjator i teoretyk futuryzmu, awangardowego kierunku w literaturze i sztuce, dążącego do odzwierciedlenia dynamizmu nowoczesnego życia wielkomiastowego, techniki i mechanizacji.

* W 1960 r. powołany został Komitet ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja”. (l-k)

Tajemnica balsamu

Kleparz, tandeta i inne miejsca „bramowego handlu” żyją z tajemnicy cudownego balsamu wyprodukowanego z różnych czarownych składników, przez buddyjskich mnichów.

— Pani! Ta maść leczy wszystko! Ja to mam ciężką migrenę. Rano sobie natrzeć skronie i jak ręką odjął.

Kobieta ma po kieszeniach kilkanaście małych czerwonych pudełeczek wypełnionych maścią o intensywnym zapachu. Specyfik kosztuje 300 złotych. Każdy może wypożyczyć.

— Jeżeli kogoś z państwa boli głowa to proszę spróbować — zachęca mężczyzna na Kleparzu — efekt mirowany.

— Skąd to jest?

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu wyżu. Zachmurzenie małe i umiarkowane. W nocy i rano lokalnie mgły i zamglenia. Wiatr zmienny z prędką wśch. 2-4 m/s. Temp. maks. dniem plus 2-4, min. nocą od plus 1 do minus 3 st. C. Rano wilgotność powietrza 96 proc. (w)

z dalekopisu

● W związku z nieudaną próbą zamachu stanu w Ghanie, dokonanej w nocy z 23 na 24 listopada br., aresztowano byłego członka tymczasowej Narodowej Rady Obrony, sierżanta D. A. Akatapore oraz 6 innych wojskowych.

● We wtorek zmarł w wieku 85 lat pierwszy inspektor generalny (dowódca naczelny) Bundeswehry, Adolf Hausinger. Generał, który brał udział w I i II

wojnach światowych, miał decydujący udział w tworzeniu nowych zachodniemieckich sił zbrojnych.

● Odnaleziony został wrak samolotu, który rozbił się w górskim regionie, ok. 60 km na płd. wsch. od stolicy Kolumbii — Bogoty. 22 pasażerów zginęło.

● Policja nowojorska skonfiskowała partie fałszywych banknotów na sumę 2,5 mln dolarów. Fałszywe banknoty o nominalnej wartości 50 dolarów były wydrukowane w Kanadzie i przemycone następnie na terytorium USA.

● Sąd w Karaczi wydał nakaz aresztowania 9 członków załogi statku greckiego. Cięży na nich zarzut usiłowania przemytu do Pakistanu 8 tys. skrzynek alkoholu o wartości 5 mln dolarów.

● Rząd Sri Lanki uznał i sekretarza ambasady USA w Kolumbo, Kennetha Munto za persona non grata. Został on oskarżony o ingerowanie w sprawę wewnętrzną Sri Lanki.

— Pani, przysłałi nam z Indii. Darowe. Podobno wysoko postawione. (Dokończenie na str. 2)

Spóźniony powrót

Natychmiast po zakończeniu żałoby po śmierci księżnej Monako, w połowie grudnia br. amerykańska sieć telewizyjna ABC wznowi prace nad filmem poświęconym życiu popularnej w latach 50. aktorki, a następnie przez 26 lat księżnej Grace. Film nosi roboczy tytuł „Historia Grace Kelly”, a tytułową rolę gra 35-letnia Cheryl Ladd, znana u nas z kilku odcinków „Agniotków Charly’ego”, w których zastępowała słynną Farrah Fawcett. Księżna, która początkowo uważała ów film za ingerencję w jej prywatne życie, nie tylko zaakceptowała scenariusz, ale nawet przyjęła na kilka miesięcy przed śmiercią rolę konsultantki. Niespodziewany zgon 52-letniej władczyni Monako zrobił całemu przedsięwzięciu ogromną reklamę, tak że z całą pewnością można filmowi wróżyć duże powodzenie. A i sama bohaterka filmu usabia to co najbardziej lubi masowy widz na Zachodzie. Wszak dla milionów kinomanów Grace Kelly stała się wcielaniem bajkowego Kopciuszka, który poślubił księżniczkę. Dopiero po jej śmierci przypomniano, że sama była córką milionera. Przez całe lata kojarzono ją raczej ze skromną „Dziewczyną z prowincji”. Trudno się więc dziwić, że na jej ślub z księciem Grimaldym, największe wydarzenie towarzyskie owych lat, przybyło więcej dziennikarzy i fotoreporterów niż na koronację królowej Elżbiety II. Później była idealną władczynią, matką trojga dzieci, patronką wielu akcji dobroczynnych i choć nigdy już nie wystąpiła w filmie, do końca życia zdołała, że nie grała dłużej niż te 4 lata, w których nakręciła 11 filmów. Dopiero teraz wraca na ekran w osobie Cheryl Ladd. Czy będzie to powrót udany? (l-k)



Fot. BUNTE

notatki filmowe

„Przeprowadzka”

Wszedł na ekran nieszczytny i poroniony produkt polskiej produkcji, czyli „Przeprowadzka”. Film, któremu niespodziewanie i nieodpowiedzialnie dorobiono „koronę mecenaska”, czyniąc tym więcej szkody, niż jakiegokolwiek, nawet reklamowego, pożytku. Trudno już w tej chwili odgrzebać w anonimowym zwyczaju światła naszych decydentów od kultury tego jedynego, któremu, z jakichś bliżej nie znanych powodów udało się przekonać wszystkich, że film ten powinien iść na półki. I przeleżał film Jerzego Gruzdy od 1972 roku, a „na świecie”, czyli poza polskimi, rosła sobie spokojnie mitologia mecenaska tego tytułu. „Nade wszystko nie twórcie mecenasków” — powiedział w swoim czasie mądry Talleyrand. A cóż dopiero — dodajmy — mecenasków fałszywych!

„Przeprowadzka” jest właśnie takim fałszywym mecenaskiem. Nudna fabularnie, bałaganiska dramatycznie, realizowana bez cienia myśli i bez śladu sensu, jest dzisiaj najprawdziwszym filmowym majaczeniem. Piszę o tym wszystkim wprawdzie nie po to, aby Państwa odstraszyć — bo zdaje sobie sprawę, że gotowa rzecz ma także swoje walory, które mogą przyciągnąć publiczność — a tymi walorami są tzw. śmiecie erotyczne i sceny, z upodobaniem do których trudno przecie dyskutować. Ale piszę o nędzy artystycznej tego utworu raczej dlatego, aby pokazać jego całą nie zawinioną tragedię, gdy to po zbyt długim wyroku więziennym nie bardzo już może znaleźć swoją drogę do społeczeństwa.

Inna rzecz, że był on spóźniony już od początku.

Być może, że gdyby powstał 25 lat temu, to wtedy mogliśmy wykrzesać w interpretacji takie elementy, które zbliżyłyby jego spostrzeżenia do wczesnych doświadczeń filmowych Polańskiego, z okresu „Ssaków”, czy „Dwóch ludzi z szafa”. Ale „Przeprowadzka” pomyślana została znacznie później. Powstała jako scenariusz w połowie lat sześćdziesiątych, według pomysłu dwóch znakomitych i inteligentnych artystów: Bogumila Kobieli i Zdzisława Maklakiewicza. I miała być wówczas satyrą na modne tęsknoty egzystencjalne i śmiechem z niemożności pomieszczenia się we własnym porządku i wzorcu życiowym. Ale przeszły lata. Tragicznie zmarł Bogumił Kobiela, potem Zdzisław Maklakiewicz. Inni aktorzy (Wojciech Pszoniak i Olgierd Łukaszewicz) nadali filmowi inny wyraz. Zresztą, zmienili się czasy i, co najwyżej, zrealizowana w początkach lat siedemdziesiątych „Przeprowadzka” mogłaby być jakimś bardzo delikatnym przecieciem konfliktów społecznych, czy może raczej owego rozdarcia psychicznego naszego społeczeństwa, czego jesteśmy świadkami do dziś. Ale byłoby to przecięcie tak delikatne, że dzisiaj niemal niezauważalne. Bo dzisiaj jest ten film właściwie niczym. Kino z natury swej starzeje się i przemija bardzo szybko — „Przeprowadzka” jest tego dojmującym przykładem.

Dziś możemy najwyżej jeszcze tylko stwierdzić, że wszedł na ekran film, w którym zobaczyć można niejącego Wiesława Dymnego, że zdjęcia wykonywał tu niezły już Antoni Nurzyński, a realizatorem dźwięku jest niezły przyjaciel Bogdan Bienkowski. „Przeprowadzka” staje się więc niespodziewanie filmem o przemianach.

MARIA MALATYŃSKA

W Krakowie obradowała Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD

W dniu 1 grudnia br. odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Ze strony PZPR udział wzięli: I sekretarz KK PZPR J. Gajewicz, J. Broniek i F. Dąbrowski. Ze strony ZSL prezes KK ZSL W. Cabaj oraz prof. dr R. Michalek, M. Nowakowski, prof. dr A. Podraza i B. Dereń. Ze strony SD wiceprzewodniczący KK SD B. Kieres oraz B. Guzik, S. Pilniakowski, R. Wisor. W posiedzeniu wzięli udział przewodniczący Rady Narodowej miasta Krakowa dr W. Gondek. W obradach uczestniczyli także przedstawiciele katolików świeckich. Przewodniczący Oddziału Krakowskiego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego R. Zieliński i Stowarzyszenia Pax J. Piotrowski.

We «Francuskim» po remoncie

O ile w szczytującym się w Krakowie 70-letnia tradycja hotelu „Francuski” przy ul. Piłsudskiego część hotelarska pracowała i pracuje dobrze, synąc z tego wysokiego poziomu w kraju, a nawet za granicą, o tyle w gastronomii w ostatnich czasach nie działa się dobrze. Pragnąc temu przeciwdziałać dyrekcja Kombinatu Hotelarskiego „Orbis” (w skład którego wchodzi także hotele „Cracovia”, „Holiday Inn” i pobliski motel) zdecydowała się na przeprowadzenie modernizacji kawiarni i restauracji oraz wymianę kierownictwa placówki i części personelu.

Remont — jak na nasze warunki — został przeprowadzony w rekordowo krótkim czasie, tj. dwóch tygodni. Odswieżono wnętrze, zmieniając częściowo ict wystrój; nawiano do okresu secesji. Poprawiło się wyposażenie zaplecza. Do menu wprowadzone zostały atrakcyjne dania kuchni polskiej i francuskiej. Załoga pragnie znowu zapracować na dawną dobrą markę. Tak więc kawiarnia i restauracja „Francuskiego” powinny zaspokoić gusty najwybredniejszych konsumentów. Oby tak się stało. (ja)

Nowoczesny dworzec kolejowy

(Dokończenie ze str. 1)

A jeśli już o placu budowy mowa, to wieloletnie przerwy, jak i charakter budowy sprawiły, że gdy niedawno odwiedziła go grupa specjalistów komunikacji miejskiej z całej Polski, jednemu z fachowców dzisiejszy stan tunelu drogowego skojarzył się z Pompea. I, przynajmniej, nie trudno o takie porównania. Potężne betonowe pale o średnicy 1,25 metra sprawiają wrażenie antycznych kolumn, mech pokrywający skarpy obok tunelu dopełnia wrażenia starości.

Wewnątrz drogowego tunelu widać jednak dziś pracę. Pokryty już betonem fragment konstrukcji pod przyszłym czwartym peronem, przygotowano uchwyt pod podwieszany strop, który miała dostarczyć jedna z firm zachodnich, ale okazało się, że nie gorzej można otrzymało w kraju. Jeśli nie będzie niespodzianek, to w 1986 roku powinny pojechać tędy pierwsze samochody, wyjeżdżając w pobliżu kościoła św. Floriana.

Ruszyły więc ponownie prace przy tej, tak pechowej, inwestycji. Wypada tylko życzyć wykonawcom i projektantom, by plac budowy jak najszybciej miał starożytnych wykopalski zaczął przypominać nowoczesny dworzec kolejowy, którego tak brakuje w Krakowie. (ka)

KRONIKA WYPADKÓW

Na drogach województwa miejskiego krakowskiego doszło wczoraj do 5 wypadków, w których 7 osób odniosło obrażenia. Ponadto MO interweniowała w 8 kolizjach drogowych i zatrzymała 2 nietrzeźwych kierowców.

Zatrzymano także i wylegitymowano 249 osób chodzących po torach na stacjach towarowych i rozrządowych, chociaż nie byli to pracownicy PKP. Podczas dwudniowej akcji zatrzymano 13 pijanych kolejarzy zatrudnionych przy obsłudze i odprawie pociągów towarowych. Piszemy często o wypadkach na kolei. W kolizji pociągu z człowiekiem ten drugi nie ma żadnych szans. Czyżby o tym nie wiedzieli ludzie, którzy ciągle narażeni na niebezpieczeństwo przechodzą do pracy pijani? (s)

Komisja Współdziałania zapoznana się z dotychczasową działalnością i rozwojem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego na terenie Krakowa i województwa miejskiego krakowskiego. Podkreślono istotne znaczenie powołania Tymczasowej Rady Wojewódzkiej PRON w procesie dalszej aktywizacji tego ruchu, z zachowaniem roli podstawowych ogniw Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego w zakładach pracy, w poszczególnych środowiskach, w mieście i na wsi.

Delegacja MSZ ZSRR przebywała w Krakowie

Wczoraj I sekretarz KK PZPR prezydent m. Krakowa, Józef Gajewicz, przyjął przebywającą w naszym mieście delegację Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, w skład której wchodził: dyr. Departamentu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą MSZ ZSRR Jurij A. Kiryzenko i jego zastępca — Walenty A. Korolew. Gościom radzieckim towarzyszył wicedyrektor Departamentu Współpracy Kulturalnej i Naukowej MSZ PRL, Jerzy Bauer. W spotkaniu wzięli udział konsul generalny i minister pełnomocny ZSRR w Krakowie, Giorgij Rudow.

Gwałtowny spór w ONZ: Kto odkrył Amerykę?

NOWY JORK (PAP) Nieoczekiwany spór wybuchł w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych podczas debaty w sprawie obchodów w 1992 roku 500. rocznicy odkrycia przez Kolumba Ameryki. Kontrolerzy pojawili się w momencie zgłoszenia przez grupę 36 państw hiszpańskojęzycznych oraz Włochy projektu rezolucji w sprawie tych obchodów. Rezolucja wyzywa ONZ do zorganizowania stosownych uroczystości rocznicowych.

Przeciwko rezolucji zaprotestowały gwałtownie delegacje Islandii i Irlandii. Delegat Islandii utrzymywał, iż to Wiking Leif Erikssen, a nie Kolumb, postawił pierwszy stopień na kontynencie amerykańskim. Było to w roku 1000, tak więc obchody rocznicy odkrycia Ameryki winny odbyć się za 18 lat. Islandczyk dodał, co wywołało wybuch śmiechu na sali, że po raz pierwszy w historii ONZ powstała sytuacja, kiedy organizacja ta staje wobec rezolucji popierającej... kolonializm. Zapowiedział, iż będzie głosował przeciwko zgłoszonej rezolucji oraz, że Zgromadzenie może spodziewać się podobnej rezolucji islandzkiej, dotyczącej Erikssena. Zastrzeżenia zgłosił także delegat Irlandii, który stwierdził, że również irlandzcy mnisi przybyli do Ameryki przed Kolumbem.

Z repliką wystąpił delegat Hiszpanii, który oświadczył, że Kolumb kierował się wyłącznie wiarą i ideałami, a nie chęcią kolonizowania „nowego świata”. W tej sytuacji przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego, Imre Hollai zgłosił wniosek o odwołaniu głosowania nad projektem kontrowersyjnej rezolucji do najbliższego poniedziałku.

«Cyrkowi samochodziarze» zakończyli swe występy

Do Cyrku „Arena” mieszkańcy naszego miasta przyjeżdżali miejscowymi środkami lokomocji, a także własnymi samochodami. Natychmiast wykorzystano do szajki przestępcza utrzymująca się ze sprzedaży kradzionych akcesoriów samochodowych. Już w trzecim dniu pobytu cyrku w Krakowie do Komendy Dzielnicowej MO w Podgórzu zaczęli zgłaszać ludzie z informacjami o dokonanych w ich samochodach kradzieżach. Ginęły najczęściej koła, sprzęt radiotechniczny oraz rzeczy pozostawione w środku samochodu.

Inspektor z Wydziału Kryminalnego w Podgórzu Tomasz Warykiewicz wraz ze współpracownikami urządził zasadzkę. Kilku-dniowe obserwacje doprowadziły do ujęcia na gorącym uczynku włamania do samochodu trzyosobową szajkę młodych mężczyzn. Wszyscy są mieszkańcami Skawiny. Franciszek L. i Henryk W. mają po 21 lat. Józef G. liczy 23 lata. Dysponowali swoim autem, do którego przeladowali skradzione rzeczy. W ciągu dwutygodniowego pobytu cyrku w Krakowie okradli 20 samochodów, dokonali też w dwóch przypadkach krótkotrwałego zaboru pojazdów, które następnie też okradli. (s)

WYDOBYCIEM 17,8 mln ton węgla zakończyli 11 miesięcy pracy w br. górnicy polskich kopalni węgla kamiennego. Jest to o 24 mln ton paliwa więcej niż wydobyto w analogicznym okresie ub. r.

W CAŁYM woj. katowickim 1 grudnia był dniem żałoby w związku z tragiczną katastrofą w kopalni „Dymitrow” w Bytomiu. W samej kopalni kontynuowana była nieprzerwanie akcja likwidacji pożaru.

W ZWIĄZKU z tragicznymi skutkami katastrofy w kopalni „Dymitrow”, sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honneker i przewodniczący Rady Ministrów WRL, Gyoergy Lazar przelali na ręce Wojciecha Jaruzelskiego depesze kondolencyjne.

PREZES Rady Ministrów, Wojciech Jaruzelski wystosował depesze gratulacyjną do premiera Japonii, Yasuhiro Nakasone z okazji powołania go na to stanowisko.

Z OKAZJI 7. rocznicy proklamacji Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, I se-

kreতার KC PZPR, premier Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński wystosowali depesze do sekretarza generalnego KC Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premiera Kaysona Phomvihana i prezidenta Souphanouvong z serdecznymi pozdrowieniami, gratulacjami i życzeniami.



1 GRUDNIA br. odleciała na Bliski Wschód kolejna, 19. już zmiana polskiego kontyngentu wojskowego sił zbrojnych ONZ. Podjęcie ona odpowiedzialną służbę pod błękitną flagą ONZ w Syrii.

CZŁONEK BP, sekretarz KC PZPR, Józef Czyrek złożył I bni. w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Warszawie wizytę prezesowi PAN, Aleksandrowi Gleysztorowi. Omówiono zagadnienia dotyczące kierunków i u-

warunkowań rozwoju nauki polskiej, jej roli w przetrwaniu kryzysu, rozwiązaniu modelowych nauk oraz miejsca i zadań PAN, a także sytuacji jej pracowników.

FUNKCJONARIUSZE Służby Bezpieczeństwa KW MO zatrzymali w Lublinie, poszukiwanego listem gończym, studenta III roku weterynaryi lubelskiej AR, 23-letniego Andrzeja Olszewskiego. Był on aktywnym członkiem KPN, a po ogłoszeniu stanu wojennego objął kierownictwo działającej w Lublinie nielegalnej organizacji antypanstwowej pod nazwą „Polski Ruch Oporu”. Jej celem była zbrojna walka oraz inne formy terronu.

Rozwiązanie Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru, Estrady, Radia, Telewizji i Filmu ZASP

Prezydent m. st. Warszawy na wniosek ministra kultury i sztuki, działając na podstawie art. 16 pkt. 4 prawa o stowarzyszeniach, rozwiązał 1 bm. Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru, Estrady, Radia, Telewizji i Filmu ZASP. Uzasadniając tę decyzję rzecznik prasowy Ministerstwa Kultury i Sztuki, Andrzej Inger oświadczył Polskiej Agencji Prasowej m. in.:

Część środowiska teatralnego po wprowadzeniu stanu wojennego zorganizowała bojkot radia i telewizji mający motyw polityczny. Demonstracje te władze państwa potraktowały inaczej niż inne wrocie manifestacje, które zwalczane były zdecydowanie. Z wyrozumieniem i cierpliwością organa państwa czekały na samolikwidację tych szkodliwych społecznie społeczeństwa nie aprobowanych. Okazało się jednak, że mamy tu do czynienia nie tyle ze spontaniczną reakcją psychologiczną ludzi przeżywających określone rozterki i wątpliwości, co z dobrze zorganizowaną akcją mniejszej części środowiska teatralnego wywierającej niedopuszczalną i z gruntu niemoralną presję na pozostałych.

ZASP, którego działalność, podobnie jak innych stowarzyszeń twórczych, była zawieszona, zabiegał o jej wznowienie. Jego władze twierdziły, że nie są w stanie oddziaływać na środowisko teatralne, aby poniechało bojkotu, póki nie mają organizacyjnych możliwości działania. Ulegając tym zapewnieniom i deklaracjom intencji, w lipcu br. władze państwowe reaktywowały działalność ZASP. Po wznowieniu pracy kierownictwo tej organizacji, zajęło jednak wykrętne stanowisko wo-

bec akcji zmuszania artystów do bojkotu państwowych środków masowego przekazu i formalnie ogłosiło swoją neutralność. Nie podjęło także żadnych próby przeciwstawienia się praktykom skandalicznemu szyskanowaniu i dyskryminowania artystów, którzy bojkot radia i telewizji uznali za sprzeniewierzenie się swemu posłannictwu. ZASP nie bronię przesładowanych i tolerując przesładowanie swych członków nie spełnił swoich podstawowych, statutowych zadań. Ponadto niektórzy organizatorzy bojkotu uzyskali oparcie w strukturach ZASP i u niektórych członków jego władz.

Pragnąc załatwienia kwestii bojkotu w duchu porozumienia i w zgodzie z nadrzędnymi racjami społecznymi zorganizowane zostało spotkanie środowiska teatralnego z wicepremierem Mięczyławem Rakowskim, ministrem Kazimierzem Żygulskim i innymi przedstawicielami władz. Zdawało się, że szersza wymiana poglądów doprowadzi do jednoznacznej wypowiedzenia się kierownictwa ZASP przeciwko bojkotowi. Okazało się, że były to oczekiwania żłudne. Inicjatywy części środowiska teatralnego zmierzające do stopniowej likwidacji bojkotu radia i telewizji zamarył pod presją organizatorów tej politycznej akcji. Sprawa bojkotu to nie kwestia negocjacji np. z tv na temat zasad współpracy z aktorem, lecz sprawa polityczna i moralna.

Odwołanie się teatrów od radia i telewizji godzi w kulturę narodową, hamuje jej upowsze-

Pierwszy robot z oczami i rękami

TOKIO (PAP) Japońska firma elektroniczna „Toshiba” wyprodukowała pierwszy robota z „oczami” i „rękami”, który będzie mógł zastąpić człowieka przy taśmie produkcyjnej. Robot był już wypróbowany przy zakładaniu przewodów i lutowaniu instalacji elektrycznych. Dalszy jego rozwój pozwoli na pełną automatyzację skomplikowanych procesów produkcyjnych.

Tajemnica balsamu

(Dokończenie ze str. 1) wieni ludzie z rządu, specjaliści, pojechali do samej Indry Gandhi, żeby kupić takie różne masce, ale nie mamy na tyle dewiz. — A na kaca to trzeba posmarować na karku. — Katar też leczy? — Jasne! Smaruję pan nos, tylko mało. To co, bierze ktoś? Kobieta płaci 250 złotych i jutro będzie miała o, czym opowiadać w biurze. Dyskusje o cudownym specyfiku słyszałem też w tramwaju. Na czym polega tajemnica? „Aromatyczny balsam „Branda” to jest wyrobiony z materiałów najlepszej jakości i wietnamskich esencji olejowych. Składniki balsamu — to oprócz zastrzeżonych tajemnicą produkcji — olejki: cynamonowy, bazyliowy, eukaliptusowy i miętowy. W przypadku bólów głowy, zawrotów, drszczy, grypy, przeziębienia, choroby morskiej, smaruj się balsamem skronie, kark i nos. W przypadkach ukąszeń, miejsca zacierwienie”. Maść jest rzeczywiście dobra.

Czytelnik może zdziwić się po co przepisałem instrukcję wprost z foliowej torebki, w którą pakowany jest balsam. Odpowiadam: Handlarze kupują masę w drogerii. Kosztuje 20 złotych (słownie dwadzieścia). Następnie odcinają torebkę i za wyżej wymienione ceny dają ludziom ukoczenie. I to jest największa tajemnica cudownego balsamu.

BOGUSŁAW NOWAK

Totek

EXPRESS LOTEK: 3, 12, 23, 35, 39
MAŁY LOTEK — 1 los: 15, 18, 27, 33, 34 ● II los: 3, 13, 29, 30, 34

Akcja „Semafor”

W ubiegłym tygodniu przeprowadzono dużą akcję pod kryptonimem „Semafor”, w której uczestniczyli funkcjonariusze MO, SOK, ORMO oraz wydelegowani pracownicy PKP. Przez dwa dni kontrolowano zabezpieczenie przesyłek towarowych w pociągach.

Na obszarze stacji towarowych i rozrządowych zatrzymano w gorącym uczynku kradzieży i włamania do wagonów 15 sprawców. W tym samym czasie na szlakach kolejowych ujawniono dwie osoby kradnące towar z wagonów.

Przedszkole przy ulicy Gołębiej 3

Muzyka nie zna wieku

Za jednych drzwi dobiegają fragmenty piosenki: „a w ogrodzie język śpi, zbudź się jeżu zbudź! Lecz nie podam ręki ci, bo mnie będziesz kluc”, za drugich natomiast dźwięki fortepianu. Nic dziwnego, bo odwiedziliśmy Dział Wychowania Przedszkolnego Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia nr 1 im. St. Wiechowicza przy ul. Gołębiej 3, czyli Przedszkole Muzyczne.

Powstało w 1975 r., jako pierwsza tego typu placówka w Polsce realizując od początku szereg istotnych założeń dotyczących rozwoju muzycznego dzieci w wieku przedszkolnym. Przy jego organizowaniu wykorzystano doświadczenia Eksperymentalnego Studium Muzycznego działającego w Krakowie w latach 1946-1974.

Do Przedszkola Muzycznego przyjmują się dzieci od lat 4 do 6. Chętnych zawsze jest więcej niż miejsc. Limit wynosi 90 przedszkolaków i jest w zasadzie przekraczany do 100.

Musimy stosować selekcję, chcemy, aby tu były dzieci, które wykazują podstawowe predyspozycje muzyczne, czyli mają dobry słuch muzyczny, poczucie rytmu i wrażliwość muzyczną — powiada mgr Ewa Pochopień, kierowniczka Działu Wychowania Przedszkolnego.

Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu w trzech grupach wiekowych i obejmują zajęcia muzyczno-ruchowe, muzyczno-plastyczne i śpiew zbiorowy, umownie zwany chórkciem.

Ciekawie przebiegają zajęcia muzyczno-plastyczne. Dzieci słuchając muzyki malują swoją „wizję plastyczną” utworu. Linie, plamy i kolor malowidła wyra-

żają tempo, dynamikę, nastrój i charakter przebiegu dźwięków. Nierzadko wychodzą z tego bardzo oryginalne prace. Dzieci rysują też ilustracje do piosenek, jak np. do tej o jeżu, której fragment usłyszeliśmy zza drzwi. Jest tam oczywiście jeż, listki i drzewa, wszystko w konwencji poetyki dziecięcej.

Dzieci pięcioletnie i sześciolatki, jak również najzdolniejsze 4-latkowie mają już własny instrument. Jakże zabawnie wygląda 4-letnia Justynka przy dużym czarnym fortepianie grająca proste utwory muzyczne, czy Krzysztof wykonujący z powagą na skrzypcach pierwsze gamy, wreszcie Adam dmuchający w flet. Nauka gry na instrumentach prowadzona jest metodą indywidualną. W początkowej fazie jako beznutowa, z czasem wprowadza się czytanie z nut.

Dział posiada też instrumentarium dziecięce. Są tam różnego rodzaju instrumenty perkusyjne. Dzieci grają na nich akcentując rytm piosenki. Jest to też forma zabawy. Oprócz form lekcyjnych dzieci umuzykalniają się poprzez słuchanie koncertów **Jadwigi Mackiewicz**. Nauczyciele organizują też audycje o wybitnych kompozytorach przybliżając w sposób bardzo przystępny sylwetki najbardziej znanych twórców muzyki. Dzieci poznają również instrumenty muzyczne, ich budowę i sposób grania na nich.

Przy końcu roku szkolnego dzieci prezentują na przeglądach efekty swej pracy. Mali soliści wykonują na fortepianie, skrzypcach czy flecie swe pierwsze koncerty. Występują też zawsze chórek przedszkolaków, w którym śpiewają dzieci wykazujące się czystą intonacją i odpowiednią skalą głosu. Najważniejszym wydarzeniem w życiu szkoły muzycznej jest koncert szkolny. Jego pierwszymi wykonawcami są właśnie dzieci z Działu Wychowania Przedszkolnego.

Przedszkolaki z ul. Gołębiej mają też za sobą audycję radiową, którą nadano w ub. roku w IV programie Polskiego Radia w Dniu Dziecka. Był to reportaż artystyczny przekrojowo oddający charakter pracy przedszkola muzycznego, w którym dzieci były oczywiście głównymi wykonawcami.

W pracy z dziećmi zwraca się szczególną uwagę na odpowiednią proporcję między muzyką a zabawą, traktując tę ostatnią jako najlepszą formę do przekazywania podstawowej wiedzy muzycznej. A czynią to: Kazimiera Stanek, od lat prowadząca zajęcia w zakresie nauki gry na fortepianie i **Teresa Bak**. Zajęcia z młodszymi skrzypkami prowadzi **Janina Nowicka**, a na flecie uczy grać **Barbara Michalska**. Zajęcia zbiorowe: muzyczno-plastyczne i muzyczno-ruchowe prowadzi **Wanda Nikodemowicz** i **Ewa Pochopień**. (za)



Plaszczyk w jesienno-zimowej kolekcji pabianickiej „Pabli”. Foto. CAF



Drugi wodne zawsze były najtańszą formą transportu, nie więc dziwnego, że skwapliwie wykorzystuje się je i dziś. Na jeziorach olsztyńskich trwa splawianie drewna do tartaków. Na zdjęciu: nad Jeziorem Drwęckim. Fot. CAF

W jakiej mierze nowe prawo lokalowe pomoże krakowskim zabytkom

W procesie odnowy krakowskich zabytków wiele jest elementów powodujących dyskusję, krytykę, spory. Bardzo często mamy pretensje do władz miasta i wykonawców prac renowacyjnych o ich przebieg i efekty, w końcu zaś o programowanie użytkowania odnowionych budynków, często, jak się wydaje, niezgodne z ich dotychczasowym charakterem.

Trzeba jednak, przy całym krytycznym nastawieniu do przebiegu odnowy, zdawać sobie sprawę z uwarunkowań strony krytykowanej, czyli władz administracyjnych miasta i wykonawców robót konserwatorskich i budowlanych. Takimi uwarunkowaniami są po prostu przepisy prawa. Od kilku już lat przedstawiciele różnych szczebli krakowskiej administracji państwowej występowali z wnioskami do władz centralnych oraz organów przedstawicielskich o — mówiąc najprościej — traktowanie Krakowa na innych niemożliwych warunkach niż pozostałe miasta, o udzielenie mu pewnych przywilejów. Starania te dotyczyły m. in. sposobu i zakresu stosowania prawa lokalowego w odniesieniu do budynków zabytkowych.

W związku z trwającą w Sejmie dyskusją nad projektem nowego prawa lokalowego do Komisji Sejmowej skierował list Obywatelski Komitet Ratowania Krakowa wspierając tym samym dotychczasowe starania administracji. List zajmuje 6 stron masywnego, przytaczamy go więc w fragmentach.

Po pierwsze zwraca Komitet uwagę na korelację dwu aktów prawnych czyli prawa lokalowego i ustawy o ochronie zabytków. „Prawo lokalowe — czytamy w liście — wydane w określonej sytuacji społeczno-ekonomicznej, w warunkach braku odpowiedniej ilości mieszkań, kierowało się w założeniu, jako zasadą nadrzędną, zapewnieniem społeczeństwu prawidłowego rozdziału istniejącej substancji mieszkaniowej, przy jednoczesnym ograniczeniu prawa własności osób fizycznych w stosunku do obiektów będących ich własnością. Nie uwzględniony w dostatecznym stopniu był w dotychczasowych rozwiązaniach normatywnych fakt, że obiekty

zawierające substancję mieszkaniową w znacznym stopniu stanowią również substancję kulturową, która jest lub powinna być z kolei objęta ochroną wynikającą z odpowiednich przepisów. (...) Jedynkie traktowanie ogółu zasobów mieszkaniowych, z pominięciem okoliczności, w jakiej-rodzaju obiektach one się znajdują i jaki jest stopień zabytkowego charakteru tych obiektów, pociągnęło za sobą w wyniku długotrwałego istnienia tego stanu tragiczne dla zabytków skutki”.

Dodajmy, że często, pragnąc zapewnić już odnowionym budynkom jak najlepsze, gwarantującego dbałość o zabytkowe wnętrza, użytkownika, zmieniano funkcje lokali z mieszkalnych na inne, co jak się w kilku co najmniej przypadkach okazało, też nie dało oczekiwanych rezultatów. W liście swym Komitet przychylił się do propozycji „możliwości swobodnego dysponowania opróżnionym lokalem przez właściciela obiektu i ustanawiania w zawieranej umowie najmu wysokości czynszu”. Swoje stanowisko argumentuje w tej mierze Komitet tym, iż czynsz taki, niewątpliwie wyższy od dotychczasowego, umożliwiłby właścicielowi zabytkowego obiektu prowadzenie należytej konserwacji i pokrywanie bieżących remontów.

W dalszej części listu mowa jest o nadzorze konserwatorskim nad odnawianymi lokalami w obiektach zabytkowych: „Z zainteresowaniem (należy również przyjąć) zapowiedź ścisłego uregulowania w drodze rozporządzenia ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska szczególnie zakresu obowiązków najemcy w przedmiocie konserwacji i drobnych napraw lokalu. Z góry należy jednak założyć, że w odniesieniu

do lokali położonych w obiektach zabytkowych rysuje się konieczność poddania takich napraw nadzorowi służb konserwatorskich”.

List Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa zwraca uwagę na dość istotny problem mieszkań, które, z różnych powodów, winny być objęte działaniem ustawy o ochronie zabytków, a które znajdują się w obiektach zabytkowych. Mowa o tym w następującym fragmencie: „(...) w odniesieniu do budynków zabytkowych wyodrębnienie własności lokalu każdorazowo winno uzyskać akceptację konserwatora, który udzieliłby jej po zapoznaniu się z całością stanu sprawy — głównie z punktu widzenia interesu zabytkowego wnętrza. Po drugie, nie należy ograniczać powyższego wymogu tylko do obiektów wpisanych do rejestru zabytków. Rejestr ten, w związku ze słabością i niedowładem służb konserwatorskich nie jest kompletny i pomija często wybitne obiekty zabytkowe”.

Jeżeli mówić ogólnie o intencji listu Komitetu, to jest nią troska o możliwie jak najlepsze zachowanie zabytkowej substancji Krakowa, która w znacznej swej części miała bądź ma nadal charakter mieszkalny. Dotychczasowe przepisy prawa lokalowego nie zawsze na to pozwalały, a często wręcz uniemożliwiały stosowanie ustawy o ochronie zabytków i dóbr kultury. Jako przykład, bynajmniej nie wymyślony, można podać dylemat władz miasta, które w zabytkowym, odnowionym mieszkaniu o powierzchni ok. 200 m kw., powinny, zgodnie z przepisami prawa lokalowego, umieścić rodzinę liczącą ok. 20 osób.

Skądinąd wiemy, że propozycje dysponowania przez właścicieli opróżnionymi lokalami i ustalania przez nich czynszu spotykają się z bardzo poważną krytyką, której przyczyną leżą w ogromnym głodzie mieszkań. W środowisku Krakowa znaczna część budynków mieszkalnych stanowi własność prywatną, a z tego wiele to obiekty zabytkowe. Przy obecnych wysokościach czynszu, ani właściciele domów, ani — w przypadku przejęcia budynku przez skarbnicę państwa — administracja państwowa, nie są w stanie z uzyskanych opłat czynszowych prowadzić bieżących remontów i konserwacji.

Tym lokalowy problem Krakowa wymaga rzeczywiście rozwiązania nietypowych. Trudno dziś wyrokować w jakim stopniu zgadzi go nowe prawo lokalowe, z pewnością jednak ani władze miasta, ani ciała społeczne nie ustają w zabiegach, by doprowadzić do optymalnych, służących i obywatelom i zabytkom rozwiązań.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK

Lecznicza „Dejla”

W Zakładzie wód mineralnych w Ordżonikidze (Północno-Osetyńska ASRR) rozpoczęto produkcję nowego rodzaju wody o nazwie „Dejla”, pochodzącej ze źródła w pobliżu Zamankul. Badania naukowców z Piatigorskogo Instytutu Naukowo-Badawczego Kurortologii i Fizjoterapii wykazały wysoką przydatność nowej wody mineralnej do leczenia schorzeń żołądka, wątroby, woreczka żółciowego i nerek. Woda jest także doskonała dla ludzi walczących z nadwagą.

pocztynion echa

Bez wyczekiwania

L. M. Zwolniłem się z pracy 31 lipca br., następną podjąłem 19 sierpnia. W nowym zakładzie pracy wstrzymano wypłatę zasiłku twierdząc, że będzie mi się należał po 3. przepracowanych miesiącach. Czy słusznie?

Niestuszenie. Skoro przerwa w pracy trwała krócej niż 3 miesiące należy się Panu zasiłek bez okresu wyczekiwania. Sprawę radzimy wyjaśnić w zakładzie pracy w porozumieniu z Wydz. Zasiłków ZUS, który udzielił nam informacji. (mar)

Sądownie?

Zofia K. Podnajmowałam pokój w mieszkaniu pani, która od dłuższego czasu już faktycznie nie mieszka, ale pokój blokuje, trzymając swoje rzeczy. Czy mogę je (ew. w obecności świadków) usunąć np. do piwnicy?

Nie radzimy tego samowolnie robić, może Pani natomiast wystąpić przeciwko podnajemcy do Sądu z pozwem o eksmisję i zabranie rzeczy (opróżnienie pokoju). (JP)

Druga polubowna

B. T. W czasie czyszczenia, w prywatnym zakładzie, uległ zniszczeniu mój kożuch. Rzemieślnik uchyla się od jakiegokolwiek odpowiedzialności...

Może Pani zwrócić się do Cechu wzgl. do Izby Rzemieślniczej, starając się o polubowne załatwienie sporu; jeśli nie da to rezultatu, radzimy skierować sprawę do sądu. (zb)

Urlop jak inni

„Joanna”. Pracuję w prywatnym zakładzie rzemieślniczym. Czy mam prawo domagać się od właściciela urlopu wychowawczego?

Tak, również właściciel prywatnego zakładu ma prawny obowiązek udzielenia swemu pracownikowi urlopu wychowawczego. Wynika to z art. 186 kodeksu pracy oraz uchwały Sądu Najwyższego z 6 VIII 1980 Nr V PZP 12/78. (JP)

Robocza sobota

R. P. Która sobota w grudniu br. będzie dniem roboczym? Dwunasta z kolei robocza sobota przypada w tym roku w dniu 11 grudnia. (zb)

Przeliczenie meżliwie

J. B. Czy istnieje możliwość przeliczenia w ciągu roku zasiłku zwykłego na podwyższony czy też trzeba czekać do nowego roku?

Są przypadki, kiedy zasiłek zostaje przeliczony — np. urodziny dziecka czy też utrata jednego ze źródeł dochodu. Sprawę załatwił wniósł zakład pracy, w przypadku nieporozumienia należy się zwrócić do Wydz. Zasiłków ZUS. (mar)

100% zasiłku

Bożena K. Jak wysoki powinien być mój zasiłek wychowawczy skoro mąż zarabia 7.188 zł tak, że na każdą z trzech osób naszej rodziny, wypada 2.396 zł miesięcznie...

Ponieważ średnia dochodu nie przekracza 2400 zł winna Pani otrzymać 100 proc. zasiłku wychowawczego czyli od 1 września br. 3200 zł. (mar)

Akupunktura

I. L. Gdzie znajduje się ośrodek leczenia metodą akupunktury?

Poradnia Leczenia Bólu — gdzie wykonuje się tego rodzaju zabieg — mieści się przy ul. Zagórzeckiej 20 i p. Poradnia czynna jest w godz. 11-13. Przy zgłoszeniu potrzebne jest skierowanie z Przychodni Rejonowej. (sz)

Tresura psów

B. S. Chciałabym wytresować kilkumiesięcznego wilczurka. Ukogo?

Tresurę — 3-miesięczną — prowadzi Związek Kynologiczny, ul. Straszewskiego 5. Najbliższy kurs rozpocznie się w wiosnę — zgłoszenia w lutym 1983. (sz)

Tylko sprzedaż!

Dnia 25 XI br. ukazał się „Pocztynion” pt. „Za polowę ceny” w sprawie skupu zdezaktualizowanej prasy. Nie z naszej winy — informacji udzielił nam IV Oddz. „Ruch — Śródmieście” — podaliśmy mylną informację. Okazuje się, że nie ma skupu zdezaktualizowanej prasy, jest tylko jej sprzedaż! Za pomyłkę przepraszamy.

Znana — doktor filozofii — mówi, że są rzeczy, o których nie śniło się filozofom. No, skoro ona tak mówi. Wystarczy zresztą przeczytać Krakowski Informator Kulturalny „Kram” — KDK „Pałac pod Baranami”, poniedziałek: Klub Radiestety — „Poznaj siebie” cz. 2. Tydzień później: „Co można zbadać wahadłem. Jak uniknąć błędów przy badaniu”. Dzielnicy Ośrodek Kultury Podgórze, niedziela: „Co sądzić o teledziwi”. Tamże: „Wystawa posmierć”. Nie, przepraszam, to nie. Ale w Zakładowym Domu Kultury Kombinat HIL, w poniedziałek i wtorek: „Ratujmy się sami” czyli konsultacje z zakresu ziolołecznictwa. W Klubie Kuznia DKK HIL, we wtorek: „Tajemnicze zjawiska psychiki ludzkiej — hipnoza”.

I tak tygodniowo z tygodniem. To, co kiedyś dostępne było tylko w tajemniczym i czarownicym, wykładają obecnie prelegenci TWP w domach kultury i klubach osiedlowych. O osiedlowym kole magii transcendentalnej pisaliśmy niedawno obszerniej.

W dobie kryzysu energetycznego i wyczerpywania się

tradycyjnych surowców służących do napędzania i ogrzewania, takie wzmoczone zainteresowanie energią duchową trzeba chyba uznać za zjawisko pozytywne.

Niedawno w domu pewnej czarownicy, a raczej czarodziejki, miałem okazję spotkać ludzi, którzy nie tylko wierzą, ale wiedzą, że rzeczy, o których nie śniło się filozofom — są. Zawiedzie się je-

bardziej sympatyczne, że przecież pustelnik mając na co dzień minimalne potrzeby, nie jest przyzwyczajony do zmywania sterty talerzy po gościach.

Co było uderzające w tym gronie, to życzliwość i tolerancja. Wdychasz pranie? Proszę bardzo, wdychaj. Ja sobie będę w tym czasie rozbijał swoje cegły gołą ręką najcięższą jak potrafię, żeby ci nie

wdy i szczęścia tam, gdzie rozum nie sięga, pojawiało się w różnych czasach i miejscach na świecie. Pojawiało się zwykle wtedy, gdy rozum w swoim zarozumiałstwie produkował rzeczywistość, w której człowiek nie mógł już wytrzymać. Czyż rozum, który wyprodukował bomby atomowe, miasta zatrute i hałaśliwe, nerwową pogonę za sukcesem i deptanie rymała w wysięgu do tego sukcesu, nie powinien złożyć samokrytyki? Czy mamy tu do czynienia z modą, czy może z podziemnym nurtem, który stopniowo wypłykuje skały starych przyzwyczajzeń?

Na szczęście w naszym pocztynionie Krakowie nawet słowo „wariat” ma bardziej sympatyczny odcień znaczeniowy, niż w innych miastach. Znany artysta, którego ktoś publicznie nazwał wariatem, nie tylko się nie obraził, ale powiedział dumnie: słowo „wariat” pochodzi od łacińskiego wariatus, czyli różny. Czyż może być większy komplement, jak powiedzieć człowiekowi, że jest inny niż wszyscy.

ANDRZEJ MAGDOŃ

Pochwała wariata

dnak, kto oczekuje opisu jakiejś czarnej mszy, czy seansu spirytystycznego. Przy skromnym reklamencie i domowym salatkach radiestetyki tańczyły z karatekami, kungfu-istami gawędzili z wyznawcami „Zen”, I-Ching-znawcy nalewali gościom zblizonym do P. N.

Kiedy nabrało się już brudnych naczyń (każdy, kto urządzał większe przyjęcie, wie co to znaczy) umyły wszystkie sprawnie i dyskretnie „Jano-pustelnik”. Było to tym

przeszkadzać. Towarzystwo to ujawniło jeszcze inne swoje zalety, bezcenne w dobie kryzysu. Praktykujący vegetarianie skupili się wokół salatek jarzynowych a wędlin prawie nie ubywało. W ogóle popyt na masę towarową jest wśród tych ludzi niewielki. Gdyby nawet mieli — a nie miewają — nawis inflacyjny, to niektórzy robiliby pewno z banknotów misterne ptaszki (zajęcie bardzo zdrowe na nerwy).

Masowe poszukiwanie pro-

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego Meża i Ojca

Zbigniewa Jeziorskiego

za spokój Jego duszy odprawiona zostanie msza św. w kościele parafialnym w Łagiewnikach przy ul. Mysłenińskiej, w poniedziałek 6 grudnia 1982 r., o godz. 18 - o czym zawiadamiamy Przyjaciół i Znajomych

ŻONA, DZIECI W KRAJU I W KANADZIE

PRACA

POMOCE kuchenne i zmywające naczynia - zatrudni zaraz Uni-bar „Pod Lipami”, Kraków, os. Ugorek 10, g-34533

POMOGE starszej osobie lub przypilnuje dziecko. Oferty 34632 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAOPIEKUJE się dzieckiem od lat 2 u siebie w domu. Oferty 34716 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSPRZĄTAM mieszkanie 3 razy w tygodniu. Oferty 34714 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

TANIEC towarzyski - miesięczne kursy w cenie 350 zł - organizuje KUSP „Gromada”, Wpisy: Kraków, ul. Jana 13, w podwórku, w godz. 10-17, tel. 22-66-65.

W NIEDZIELE kursy tańca towarzyskiego organizuje Andrzej Golonka, klub „Garbarnia”, ul. Sokolska 17, tel. 66-05-94. g-33461

NIEMIECKI - lekcje metoda przyspieszona, tłumaczenia. Mgr Bator, tel. 11-19-58. g-34589

MATRYMONIALNE

BIURO zapoznawcze prowadzi psychologa „Junona” Przemysła, skrytka 148.

KAWALER, wykształcony, szlachetny, pozna przystojną Panią do 35 lat. Cel matrymonialny. Oferty 34658 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

MASZYNE do szycia, wieloczynnościowa, nowa - kupię. Oferty 34698 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZETARGI

Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Artystycznego „Imago-Artis” w Krakowie, ul. Krowoderska 5, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie centralnego ogrzewania w zakładzie stolarskim w Naramie 120 b, koło Skali.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Inwestycji i Remontów, tel. 22-80-58, wewn. 208.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w piątym dniu po dacie ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Krakowie, ul. Manifestu Lipcowego 22, sprzedawca DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:

- samochód Star A-29, nr rejestr. KRB 299 E, nr silnika 49290, nr podwozia 22385, rok produkcji 1972, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 300000 zł
- samochód Star A-29, nr rejestr. KV 4374, nr silnika 65255, nr podwozia 45317, rok produkcji 1975, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 284400 zł
- samochód Ził 130 G, nr rejestr. KRA 969 B, nr silnika 12837, nr podwozia 1678093, rok produkcji 1979, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 212000 zł
- samochód Ził 555, nr rejestr. KRA 816 C, nr silnika 671878, nr podwozia 1508916, rok produkcji 1978, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 90000 zł
- samochód Ził 555, nr rejestr. KRA 817 C, nr silnika 96787, nr podwozia 1511610, rok produkcji 1978, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 120000 zł
- samochód Ził 555, nr rejestr. KRA 129 Z, nr silnika 150320, nr podwozia 1747515, rok produkcji 1980, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 195000 zł
- samochód Ził 555, nr rejestr. KRA 130 Z, nr silnika 148203, nr podwozia 1746446, rok produkcji 1980, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 195000 zł
- samochód Ził 555, nr rejestr. KRA 131 Z, nr silnika 143409, nr podwozia 1747903, rok produkcji 1980, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 195000 zł
- samochód Ził 555, nr rejestr. KRA 506 G, nr silnika 668642, nr podwozia 1506989, rok produkcji 1978, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 105000 zł

Przetarg odbędzie się w świetlicy PBWI przy ul. Manifestu Lipcowego 22, w dniu 15 grudnia 1982 r., o godz. 9.

W przypadku nie dojazdu do skutku pierwszego przetargu, przetarg drugi odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Pojazdy można oglądać w Bazie PBWI - ul. Bajeczna 6, os. Dąbie w dni robocze, w godz. 9-13.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie PBWI, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Nabywcy winni przedstawić zaświadczenie organu administracji państwowej, uzasadniające nabycie pojazdu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

PALAC MŁODZIEŻY

w KRAKOWIE, ul. KROWODERSKA 8

ORGANIZUJE

IMPREZY CHOINKOWE

dla dzieci, pod hasłem

NOWOROCZNY BAL wśród zwierząt

w okresie od 27 XII 1982 do 9 I 1983 r.

Bogaty program - liczne niespodzianki!

Każde dziecko otrzyma czapkę balową i upominek.

Dla rodziców - FILM FABULARNY.

Zamówienia zbiorowe przedsiębiorstw i instytucji przyjmuje Dział Imprez PM, pokój nr 27, tel. 22-16-08, w godz. 12-15, w czwartki w godz. 15-18.

Sprzedż biletów dla osób indywidualnych już od 10 grudnia.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

VOLKSWAGENA Camping - sprzedam. Tel. 37-52-32.

SZYBE przednią do Fiata 137 sprzedam. Tel. 37-15-96. g-35279

SYRENE 105 L dwuletnia - sprzedam. Telefon 33-71-83.

POSZUKUJE odbiorców konfekcji damskiej. Gwarantuję dostawę terminowo, dobrej jakości, wg życzeń odbiorców. Maria Podgórska, Olkusz, telefon 305-29, po godz. 20. g-34419

NOWE kolumny „Altus” 100, Zodiak - sprzedam. Oferty 34621 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE do szycia „Luznik”, wieloczynnościowa, szafkowa, napęd elektryczny i nożny - sprzedam. Tadeusz Dżaman, Dojazdów 206, k. Kocmyrzowa. g-34624

PIEC nowych opon do Zuka sprzedam. Tel. 11-29-44. g-34634

FINEZA, wzmocniacz PA 8511 T, kolumny 40 W - sprzedam. Oferty 34700 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

APARAT Zenit sprzedam. Telefon 37-58-24. g-34671

RATLEKI - psy - sprzedam. Oferty 34683 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BLAM karulowy, czarny - sprzedam. Tel. 11-15-63. g-34660

EFEKTYWNE rude futro damskie ze skór owczych, rozmiar 52 - sprzedam. Tel. 33-24-68. g-34658

FOTOTAPETA 384x265 - sprzedam. Oferty 34657 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIEC kuchenny węglowy, przenośny, stan idealny - sprzedam. Tel. 44-13-16. g-34659

SYRENE 105, rok 1973 - blacharka wymaga remontu - sprzedam. Tel. 11-38-83, po 19-tej. g-34653

LOKALE

MIESZKANIA 2-, 3-, 4-pokojowe oferuję do sprzedaży pośrednictwo inż. Rodak, Kraków, 18 Stycznia 55/53, wtorki, czwartki, godz. 10-17.

KUPIE lub wynajmę lokal nadający się na zakład radiowo-telewizyjny. Tel. 68-67-40. g-33033

GARSONIERY lub małego mieszkania poszukuje na 3 lata. Telefon 22-33-87, po 17-tej. g-32758

ZAMIECIE - kuchonkowe pokój z kuchnią, Wola Duchacka - na Nową Hutę. Tel. 44-03-32. g-34185

PRACUJĄCY, bez nalóg, poszukują pokoju. Oferty 34210 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOZŁOWEK! Superkomfortowe, 3-pokojowe, 50 m², parter - zamienie na 2 oddzielne mieszkania. Oferty 34238 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE kawalerki lub mieszkania samodzielnego, na okres trzech lat. Oferty 34236 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIECIE pokój z ciemną kuchnią, własnościowe, superkomfortowe, albo małe dwupokojowe, spółdzielcze, superkomfortowe - na większe. Tel. 68-59-70, po 17-tej. g-34235

SUPERKOMFORTOWE dwa pokoje z kuchnią, 61 m² - zamienie na superkomfortowe pokój z kuchnią, około 40 m². Tel. 33-57-20. g-34199

STUDENTKA UJ szuka superkomfortowego mieszkania. Tel. 55-46-00, wewn. 241. g-34264

PRZYJEMNY dwóch panów na mieszkanie. Oferty 34324 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE samodzielnego mieszkania lub pierwsze dożycie, Warunek mieszkanie. Oferty 34329 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMODZIELNEGO mieszkania na peryferiach poszukuje. Tel. 44-05-73.

CZTEROPOKOJOWE, superkomfortowe mieszkanie zamienie na dwa oddzielne. Oferty 34286 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 2-pokojowe i garsonierę - superkomfortowe, zamienie na większe. Oferty 34293 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWY, dwuosobowy pokój - do wynajęcia w Borku Faleckim, ul. Niemcewicza 15. g-34298

TARNÓW! M-3 superkomfortowe, kwaterek, zamienie na Kraków. Oferty 34333 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA Huta! Pokój z kuchnią, własnościowe - sprzedam. Oferty 34343 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE, własnościowe, umebowane mieszkanie, 32 m² - pokój, jasna kuchnia, łazienka, loggia, słoneczne, komfortowo wykonane, flizy, tapety - Krowodrza - sprzedam. Oferty 34351 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OBKOKRAJOWIEC z żoną i dzieckiem poszukuje w Krakowie samodzielnego mieszkania. Oferty 34353 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIECIE trzypokojowe mieszkanie M-5, parter, na osiedlu Widok - na mieszkanie czteropokojowe, w starym budownictwie dzielnic Krowodrza, Śródmieście. Oferty 34359 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOZŁOWEK superkomfortowe 2 pokoje, duża kuchnia, i p. - zamienie na 3 pokoje superkomfortowe. Oferty 34360 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

EMERYT, bez nalóg, poszukuje pokoju. Oferty 34378 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIECIE mieszkanie 2-pokojowe, 45 m², własnościowe i piętro - na równorzędne - Nowa Huta (warstata w piwnicy). Telefon grzeźnościowy 44-11-25, w godz. 18-20.

NIERUCHOMOŚCI

KRAKÓW - os. Bielany! Sprzedam działkę budowlaną. Oferty 34149 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE lub wydzierżawie działkę z pomieszczeniem gospodarczym, w okolicach Krakowa. Oferty 34212 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM drewniany w Tarnowie - zamienie na mieszkanie własnościowe w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 31433 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

ZNAJAZCZE zaginionego czarnego pieska, morka kudłata, bez ogona, grzbiet lekko siwiejący - proszę o odprowadzenie za nagrodą. Kraków, Nadbrzeźna 3/3, tel. 44-37-43.

SOSNOWSKIEJ Agnieszce, zam. Kraków, Loretńska 9/12, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 433693 i legitymację studencką, wydane przez Politechnikę Krakowską.

GUADOWSKI Andrzej, zam. Kraków, ul. Strzelców 21/8, zgubił legitymację studencką nr 31/76/0, wydana przez Akademię Górniczo-Hutniczą. g-34516

SZCZYRBAK Anna, zam. Wola Radziszewska 50, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 858591, wydana przez Urząd Miasta i Gminy w Skawinie. g-34516

LIPKA Krzysztof, zam. Bolechowice 78, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 820158, wydana przez Wojewódzki Zakład Transportu Miejskiego w Krakowie. g-34890

RAŹNIAK Tadeusz, zam. Kraków, ul. Aleksandry 6/16, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 756393 oraz Ah 756394 dla córki Anety, wydane przez PKS Kraków. g-34215

LIKUSOWI Krzysztofowi, zam. Chrzanów, ul. 24 Stycznia 7/5, skradziono wkładki zaopatrzenia Ag 430402, wydana przez Politechnikę Krakowską i Ag 380483 dla siostry Doroty, wydana przez Akademię Rolniczą w Krakowie. g-34218

WOJCIK Zenon, zam. Łucyńce 114, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 536693, wydana przez „Naftobudowę” - Kraków. g-34219

BREKSA Zuzanna, zam. Wolnowolice 14, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 451806, wydana przez Gminę Spółdzielczą „Samopomoc Chłopska” w Posadzie. g-34222

CICHOSTEJSKA Władysława, zam. Załosa 13, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 148052, wydana przez „Spolem” WSS O. Krowodrza.

GOMUŁCIE Wojciechowi, zam. Trzebnia, ul. Kopaliniana 32, skradziono wkładkę zaopatrzenia J 872121, wydana przez Kopalnię Węgla Kamiennego „Siersza”. g-34220

SOLARSKA Małgorzata, zam. Kraków, ul. Zakopiańska 32, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 851187, wydana przez Urząd Miasta i Gminy w Skawinie. g-34226

MALINOWSKI Cezary, Kraków, al. 29 Listopada 48c, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 379753 oraz Ag 379754 dla żony Renaty, Ag 379755 dla córki Anny, wydane przez Akademię Rolniczą w Krakowie. g-34230

ZURAWSKI Stanisław, Kraków, ul. Szlaku Ag 727132, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 727132, wydana przez Urząd Miasta Kraków-Śródmieście.

RAZOWSKI Stanisław, Kraków, ul. Sarego 18/20, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 238984, wydana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście”. g-34338

STYPUŁA Karolina, zam. Kraków, ul. Kosciuszki 33/6, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 218523, wydana przez Filharmonię Krakowską. g-34409

BRAND Feliks, zam. Kraków, ul. Biskupia 12/8, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 642755, wydana przez PKS Oddział Towarowy Kraków. g-34407

ZAJĄC Jadwiga, zam. Kraków, ul. Dąza Góra 39/26, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 17266 oraz Ag 17267 dla syna Tomaszka, wydane przez Biuro Projektów Przemysłu Paszowego w Krakowie. g-34404

JANAWA Halina, zam. Kraków, Dworcowa 12/231, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ah 593472 oraz Ah 593473 dla syna Roberta, wydane przez PKS Kraków. g-34295

JODŁOWSKI Adam, zam. Kraków, ul. Fałata 14/35, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 046360, wydana przez PGM Kraków „Krowodrza”. g-34292

PABIAN Stanisław, zam. Janowice 89, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 319683 dla córki Kamili, wydana przez Urząd Dzielnicowy Kraków-Podgórze.

KACZOR Jan, zam. Bęczarka 37, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 372671 wydana przez Krakowskie Zakłady Sodowe. g-34285

BOJAN Helena, zam. Nowa Huta, os. Szkolne 9/28, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 076887, wydana przez PGM Nowa Huta. g-34284

NALEPA Wojciech, zam. Kraków, ul. Grzegorzka 15/1, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 770968 oraz Ah 770969 dla córki Agnieszki, wydane przez Krakowskie Pogotowie Ratunkowe. g-34281

PAŁKA Krzysztof, zam. Szczawnica, os. XX-lecia 6/7, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 704751, wydana przez AGH Kraków. g-34276

PILARSKI Zbigniew, zam. Nowa Huta, os. Na Wzgórzach Krzesławickich 18/14, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 1102287, wydana przez Urząd Dzielnicowy Nowa Huta. g-34321

BUCZEK Kazimierz, zam. Kraków, Gromadzka 5, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 687632, wydana przez Cech Rzemiosł Budowlanych - Kraków. g-34279

GÓRA Stefan, zam. Kraków, ul. Wrocławska 66 m. 17, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 218940 i Ag 218941 dla żony Zofii wydane przez Wydawnictwo Literackie - Kraków. g-34269

OŻOGA Joanna, zam. Kraków, ul. Zbory 68, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 269418, wydana przez Administrację Osiedla Cegielniana - Borsucza 21. g-34372

NOSEK Władysław, zam. Głogoczek 43, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 413459 oraz Ag 413460 dla córki Jolanty, wydane przez Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Wawel”.

SZALONEK Maria, zam. Kraków, Dietla 45a/23, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 755369, wydana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście”. g-34367

ZIEMIANEK Anna, zam. Tyłmanowa 32a, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 579777, wydana przez Akademię Ekonomiczną oraz Ag 058668 dla syna Tomaszka, wydana przez Urząd Dzielnicowy Kraków-Krowodrza. g-34365

PAWŁOS Tadeusz, zam. Kraków, Rakowiecka 83, zgubił wkładkę zaopatrzenia J 611932, wydana przez Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Metalicznego „Metalmet” w Piękarach Śląskich. g-34350

WEGSCHEIDER Jacek, zam. Kraków, Wrocławska 52b/54, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 818371, wydana przez Krakowską Spółdzielnię Niewidomych. g-34366

ZIOŁO Bernard, zam. Kraków, Skarżyskiego 5, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 383418, wydana przez Akademię Rolniczą - Kraków. g-34366

MAŁODOBRZY Marjan, zam. Pisary 84, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 300566, wydana przez Spółdzielnię Pracy „Kolor” - Kraków. g-34345

KOŁOJEK Stanisław, zam. Bochnia, ul. Brodzkiego 51, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 592945, wydana przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego. g-34361

BARKIET Anna, zam. Kraków, Kątowa 6/4, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 167862, wydana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Śródmieście”. g-34342

WIECZOREK Wanda, zam. Goszcza 58, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 82762 i Ag 82761 dla meza Krzysztofa, wydane przez Cech Rzemiosł Metalowych w Krakowie oraz Ag 375242 dla syna Michała Knapika, wydana przez Urząd Gminy Kocmyrzów-Luborzycza. g-34508

ŁUKASIEWICZ Małgorzata, Kraków, Kołtasia 9/10, zgubiła legitymację studencką nr 1-13527/91/81, wydana przez Akademię Medyczną w Krakowie. g-34228

KAZMIERCZAK Jerzy, zam. Kraków, ul. Wielopole 8/1, zgubił legitymację studencką nr 09342, wydana przez AE w Krakowie. g-34311

JAGOCHA Jerzy, zam. Kraków, Na Koczuwce 16/97, zgubił prawo jazdy na prowadzenie tramwajów, nr 002286/92, wydana przez Wydział Komunikacji w Krakowie. g-34401

CZECH Zdzisław, zam. Tarnobrzeg, pl. 1000-lecia 3/2, zgubił legitymację studencką, wydana przez UJ. g-34423

MATOGA Ewa, zam. Kraków, ul. Modrzewskiego 2, zgubiła legitymację studencką, wydana przez AE w Krakowie. g-34348

ZIEBA Jan, zamieszkały Kraków, os. Centrum A 8/32, zgubił legitymację studencką nr 209/77/C, wydana przez AGH. g-34353

WOJCIK Tadeusz, zam. Kraków, ul. Ułanów 45/118, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 220346, Ag 220348 dla syna Jana, wydane przez „Centralist” Przedsiębiorstwo Państwowe Obrotu Wyrobami Hutniczymi - Kraków. g-34318

BANBUR Wiesław, zam. Czurów 65, zgubił wkładkę zaopatrzenia nr 528909, wydana przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Posadzie.

CIESLIKOWSKI Marek, zam. Nowy Targ, ul. Na Równi 1, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 868371, wydana przez Cech Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych w Krakowie. g-33987

STAWIŃSKI Kazimierz, zam. Kraków, Chopina 4/3, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 055197 oraz Ag 055198 dla żony Zofii, wydane przez Administrację Rejonu Obsługi Mieszkaniowej Nr 5 - Kraków. g-33918

MAJ Krzysztof, zam. Kraków, ul. Bronowicka 52a/34, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 336457, wydana przez Wojewódzki Urząd Poczty w Krakowie. g-33911

PIEKARZ Józef, zam. Kraków, ul. Wyciąska 58, zgubił wkładkę zaopatrzenia nr 588926, wydana przez Urząd Gminy Żegocina. g-33923

NAWARA Joanna, zam. Kraków, ul. Kotełek 12, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 149771, wydana przez Dom Słuchacza Medycznego Studium Zawodowego Nr 2 Kraków. g-33924

ZAPALA Zbigniew, Kraków, ul. Centralna 84, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 618772, wydana przez Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe - Zakład Nr 3. g-33960

Niechciane ulice

Jedni nie chcą budować drudzy nie chcą przejmować

Mistrzejowickie ulice: Wiślicka, Nagłowska, Wawelska, Kleberga, Obronców Warszawy, Bitwy nad Bzurą, Popielidów i Kruszwicka nie mają gospodarza. Pierwsza z nich powstała w 1971 roku, ostatnia 8 lat później. Od tego czasu Dzielnicy Zakład Drogowy „nie zdążył” przejąć ich od inwestora — Dyrekcji Rozbudowy Miasta Krakowa I.

W DZD opinia jest jednoznaczna. Dróg przejąć nie można, ponieważ nie ma pieniędzy na ich naprawę. A w tej chwili wymagają one w 50 procentach remontu kapitalnego. Nic nie pomaga doraźne naprawy, trzeba zerwać nawierzchnię i ułożyć ją jeszcze raz. Bardzo zagmatwany jest też stan prawny gruntów, po których od kilkunastu już lat jeżdżą auta. DZD nie chce więc przejąć na siebie ewentualnych przyszłych procesów.

A tymczasem ulice niszczeją. DZD naprawia je wprawdzie, gdy zaistniała konieczność, lecz nie chce przejąć ich na stałe. A inwestor nie ma warunków do prawidłowej eksploatacji dróg.

W DRMK-I mówią, że drogi nie

Zespół do walki z narkomanią

Sekretariat KK PZPR powołał zespół do walki z narkomanią złożony z praktyków zajmujących się bezpośrednio problemami narkomanii. Działają przy Komisji do spraw Umocnienia Porządku Publicznego. Zespół opracował wytyczne dla nauczycieli w sprawie wczesnego wykrywania toksykomanii, przeprowadził szereg spotkań informacyjno-wyjaśniających z władzami oświatowymi i oraz dokonał kontroli wszystkich placówek służby zdrowia, zakładów naukowych i innych obiektów posiadających narkotyki i trucizny pod kątem ich zabezpieczenia. Wystąpił także do Wydziału Rolnictwa UM Krakowa o wydanie apelu-ulożki do rolników uprawiających mak o niszczenie słomy makowej, niesprzedawanie jej młodym ludziom.

Zapadają decyzje a sklep nieczynny

Sprawę przedłużającego się remontu sklepu z artykułami elektrotechnicznymi WPHW przy ul. Długiej 10 można by uznać za typową dla placówek handlowych (i nie tylko) w naszym mieście, gdyby nie szerszy problem: kompetencji administracyjnych decyzji. Otóż 13 września br. pojawiła się tutaj informacja, że... zgodnie z decyzją dyrekcji WPHW (Wydziału Handlu), placówka będzie nieczynna z powodu remontu do 13 listopada br.

Za szybami zaklejonymi szczerze papierem pakunkowym trudno było jednak zauważyć, jak przebiega ten zaplanowany remont i czy w ogóle się rozpoczął? Tak minęło 2 miesiące tj. do chwili zapowiedzianego urzędowo zakończenia remontu.

Sklep nie został jednak otwarty, natomiast obok wspomnianego zawiadomienia naklejono dru-



A ręce do pracy?

zostały przekazane, bo nie wykończono ich dokładnie. Od tego czasu stan ulic bardzo się pogorszył. Trudno wymagać od inwestora, by zajmował się bieżącą konserwacją dróg. By zapobiec zniszczeniom, droga właściwie eksploatowana powinna być remontowana co trzy lata. Ulicą Wiślicką, którą przez 11 lat jeździły ciężkie wozy budowlane, poza doraźnymi naprawami, nie zajmował się nikt. A przecież jest ona, jak i inne mistrzejowickie ulice, drogą wewnątrzmiastową, nie przystosowaną do ruchu ciężkich pojazdów. Swoją drogą nasuwa się pytanie dlaczego na wielkim placu budowy, jakim do dziś są Mistrzejowice, zaprojektowano drogi jedynie dla lekkich pojazdów?

Decyzją zespołu koordynacyjnego, działającego przy prezydencie Krakowa, Krakowski Zarząd Dróg został zobowiązany do przejęcia mistrzejowickich ulic. Ale w pełni samodzielne przedsiębiorstwo nie jest zobowiązane respektować ustaleń tego ciała.

Spór trwa. Ulice niszczeją. MPK grozi, że jeśli ich stan nie ulegnie poprawie, to będzie zmuszone zawiesić autobusową komunikację do Mistrzejowic. A drogowcy zawsze są w stanie znaleźć powód, by ulic nie przejąć.

Mistrzejowicki spór jeszcze nie doznał się finału, a już grozi nam kolejny. Historia zaczyna powtarzać się na byłym lotnisku w Czynnach, gdzie dobiega końca budowa obwodnicy. I tych dróg nie ma kto przejąć. Czy znów będziemy oglądać tak długą „przepychankę”, aż drogi będą nadawać się do kapitalnego remontu?

Dyrektor DRMK-I Marian Palej mówi, że coraz trudniej znaleźć wykonawców, którzy chcą podjąć się budowy drogi. Bo najpierw trzeba namęczyć się przy

pracy, a potem jeszcze więcej energii zużyć, by „wcisnąć” nową ulicę przedsiębiorstwu eksploatacyjnemu.

Nie dziennikarza rolę jest ustalanie racji w tym skomplikowanym sporze. Ale musi wreszcie znaleźć się w Krakowie ktoś, kto go przerwie. I dobrze byłoby, gdyby stało się to, zanim MPK-owski autobusy przestaną jeździć do Mistrzejowic. (kg)



Wrośnięci w pejzaż

Dzisiaj jestem spokojny że mam komu sklep zostawić

W maleńkim sklepiku przy ul. Słowiańskiej 4 ruch jest ogromny. Zawsze przychodziło tu sporo klientów, bo wiedzieli, że w kogo jak u kogo, ale u STANISŁAWA FEDYNY na pewno kupią dobrą farbę, lakier, odpowiednie pędzle, słowem wszystko to, co jest potrzebne do malowania mieszkań. Teraz przy trudnościach w zdobyciu czegokolwiek przychodzi jeszcze więcej ludzi, a pan Stanisław stara się jak mówi dogodzić każdemu, chociaż nie jest to dziś niestety łatwe.

— Coraz mniej jest nas, starych handlowców, powoli się wykruszają, odchodzą. Teraz większość chce otworzyć sklep luksusowy i szybko się dorobić. U mnie jak Pani widzi, dobrobytu nie ma, chociaż pracuję w tym zawodzie już kilkadziesiąt lat, a zaczynałem jeszcze przed II wojną światową. Nie obeznamy w tym fachu kupcu, wystarczy stanąć za ladą i sprzedawać. Mnie uczyli inaczej. Najważniejsze było dobre poznanie każdego towaru, który jest w sklepie; to w tej branży bardzo ważne. Tu trzeba wiedzieć, jak zmieszać farby, żeby ich nie

Długie kursy nieopłacalne

Jest koło siódmej rano, kręcę się po zajezdni taksówek MPK na os. Kozłówek. Kierowca szarej „wołgi” przygotowuje się do wyjazdu. Zabiera z dyspozytorni kartę i... pojawia się tu o 19—20.

Rozmawiam z kierowcą innej „wołgi”, który zagląda pod maskę. Zwykle wyjeżdża wcześniej, bo do przejechania ma normę — 229 km. Pytam ile czasu potrzeba na to? Ok. 10 godzin. Uważa zresztą, że jest to granica, powyżej której jazda odbija się na zdrowiu psychicznym. Najczęściej trafiają się kursy około 100 zł.

A czy zdarza się, że „załatwia” dzienną normę kilkoma dłuższymi kursami? Bardzo rzadko. Przede wszystkim dlatego, że długie kursy dla taksówkarzy z MPK są nieopłacalne. Za każdy przejechany kilometr taksówkarz musi wypłacić przedsiębiorstwu 12 zł. A licznik wybił 30 za pierwszy ale za następne po 10. Jeśli więc zdarzy się klient np. do Zakopanego to zapłaci tylko raz 30 zł a pozostałe 220 km po 10. I taksówkarz musiałby z własnej kieszeni dopłacać do takiego kursu. Najbardziej opłacalne są kursy 8—9 km. A w nocy taryfa jest wyższa ale nie ma ruchu...

Opuszczam zajezdnię, w której stoi jeszcze około dwudziestu samochodów. 35 już wozu pasażerów po mieście. I chyba łatwiej im teraz o pasażera, bo chłody dają już o sobie znać... (ag)

Mikołajowe kłopoty

Za kilka dni św. Mikołaj odwiedzi większość naszych domów. Pisaliśmy już o kłopotach, na jakie napotyka w zaopatrzeniu w owoce cytrusowe, czekolady i cukierki — dziś zajmijmy się zabawkami.

Sklepy zabawkarskie, piarniczko-zabawkarskie i agencyjne nie są zbyt bogato zaopatrzone, ale nie można też mówić o wielkim kryzysie w tej branży. Towar na półkach jest, inna sprawa to jego atrakcyjność i różnorodność.

Brakuje najbardziej poszukiwanych zabawek mechanicznych, których znikome ilości zniknęły szybko ze sklepowych ład. Jak powiedziano nam w „Arpiście”, jest to spowodowane wstrzymaniem tego typu dostaw z importu. Zagraniczna oferta to głównie radzieckie lalki i pluszowe misie.

Duże trudności występują z nabyciem zabawek muzycznych — miniaturowych pianin, trąbek, organków. Niewesoła perspektywa rysuje się przed niemowlakami, które mogą nie dostać odpowiedniego przedmiotu do zabawy. Wykupiono już partię koni na bieżących i prawdopodobnie, w najbliższym czasie będą nie do zdobycia, ponieważ dostawca zaprzestął ich produkcji.

Mikołajowi pozostały więc lalki, misie, plastikowe samochodziki i gry planszowe oraz piłki, minikuchonki i ubiory clownów. Ale czy zadowolili to dzieci? (sul)

W Muzeum Etnograficznym wystawa jeszcze trwa

Jak nas poinformowała dyrektorka Muzeum Etnograficznego na prochy krakowskią wystawę pt. „Matka Boska Częstochowska w twórczości ludu polskiego” została przedłużona do niedzieli 5 grudnia. Wystawa czynna jest od godz. 10 do 18.



Dzisiaj jestem spokojny że mam komu sklep zostawić

W maleńkim sklepiku przy ul. Słowiańskiej 4 ruch jest ogromny. Zawsze przychodziło tu sporo klientów, bo wiedzieli, że w kogo jak u kogo, ale u STANISŁAWA FEDYNY na pewno kupią dobrą farbę, lakier, odpowiednie pędzle, słowem wszystko to, co jest potrzebne do malowania mieszkań. Teraz przy trudnościach w zdobyciu czegokolwiek przychodzi jeszcze więcej ludzi, a pan Stanisław stara się jak mówi dogodzić każdemu, chociaż nie jest to dziś niestety łatwe.

— Coraz mniej jest nas, starych handlowców, powoli się wykruszają, odchodzą. Teraz większość chce otworzyć sklep luksusowy i szybko się dorobić. U mnie jak Pani widzi, dobrobytu nie ma, chociaż pracuję w tym zawodzie już kilkadziesiąt lat, a zaczynałem jeszcze przed II wojną światową. Nie obeznamy w tym fachu kupcu, wystarczy stanąć za ladą i sprzedawać. Mnie uczyli inaczej. Najważniejsze było dobre poznanie każdego towaru, który jest w sklepie; to w tej branży bardzo ważne. Tu trzeba wiedzieć, jak zmieszać farby, żeby ich nie

NOTATNIK KRAKOWSKI

- DZIS O GODZINIE:
* 17.15 — DOK Kurdwanów ul. Cechowa 19 — „Młodzież wobec prawa” — spotkanie z prawnikiem dr Z. Badziakowską.
* 18 — Klub „Pod Jaszczurami”, Rynek Gł. 8 — Koncert zespołu rockowego „STREET”.
* 18 — Klub Seniora, ul. Basztowa 22 — mgr Wł. Grodecki: „Piękna, nieznaną Koreą” (przeżycia).
* 19 — SPAM, ul. Mikołajska 14 — Koncert kameralny z udziałem Danuty Mroczek i Barbary Śliwickiej-Wysokiej. W programie: Bach, Mozart, Schumann, Liszt.
* 19 — DDK Dworek Białostradnicki, ul. Papiernicza 2 — W cyklu „Gwiazdy Jazzu” — red. A. Krupa prezentuje sylwetkę E. Hendersona.
JUTRO O GODZINIE:
* 16 — DDK Dworek Białostradnicki — Spotkanie autorskie z Tadeuszem Śliwickim.
* 17.30 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 24) Kom. Urbanistyki i Architektury, Sekcja Historycznych Zespołów Osadniczych: prof. dr hab. arch. W. Kalkinowski — „Rewalryzacja miast. Przyczyny destrukcji i sposoby zapobiegania w nowym aspekcie”.
* 17.45 — Instytut Francuski, ul. św. Jana 15 — Filmy: „Serie noire” (1979) d'Alain Conneau; o 19.30 — „Sans mobile apparent” (1971) de Philippe Labro.
* 18 — PAN, aula — Kom. Nauk Pedagog. doc. dr hab. J. Jarowiczki: „Powstawanie i rozwój czasopism pedagogicznych w Polsce”.
A POZA TYM:
* Począwszy od dziś, kino „Wiedza” (KDK, Rynek Gł. 27) wprowadza cykl najpiękniejszych bajek dla dzieci. Wyświetlane będą „Czarodziejskie dary” i „Gdy zabłyśnie choinka”. Seans o godz. 11.00 i 12.15 (do 6 XII br.).
Naukowcy dyskutują tancerze tańczą
Na taniec towarzyski można spojrzeć z naukowego punktu widzenia, czego dowodem po raz drugi już organizowana w Krakowie Ogólnopolska Sesja Naukowa pod tytułem „Taniec towarzyski wczoraj — dziś — jutro”. Celem sesji jest ukazanie walorów wychowawczych i estetycznych tańca towarzyskiego oraz zaprezentowanie dorobku i nowych trendów w tańcu. Sesja odbywać się będzie 3 i 4 grudnia w Domu Kultury przy Ryнку Głównym, a towarzyszy jej specjalny turniej tańca o puchar zastępowego mistrza tańca prof. Mariana Wieczystego. Eliminacje turnieju w niedzielę, 5 XII o godz. 10, finałowe tańce o godz. 16 w hali „Korony” przy ul. Ewropejskiej.
Bliższych informacji o sesji i o turnieju udziela „Pałac pod Baranami”. (es)

Kronika piechura

W kawiarce „Starówka” przy Małym Ryńku (ten, kto wymyślił te nazwy, będzie smakował w piekło, gdyż w Krakowie jest Stare Miasto, a Starówka w Warszawie) nie można zamówić lampki wina czy kieliszka koniaku, gdyż proponuje się tutaj wyłącznie cocktaile. Czyżby nowa moda? (ja)

Międzynarodowe sprawdziany polskich hokeistów

DO 28 grudnia trwać będzie przerwa w rozgrywkach hokejowej ekstraklasy. W tym czasie nasi reprezentanci, przygotowujący się do udziału w marcowych mistrzostwach świata grupy „B” w Japonii poddani zostaną kilku międzynarodowym sprawdzianom.

Od ostatniej niedzieli 25 wybrańców trenera drużyny narodowej Emila Nikodemowicza rozpoczęli w Zakopanem. Jutro rozpocznie się w Warszawie krótkie zgrupowanie przed meczami z Finlandią (7 i 8 bm. w Gdańsku i Toruniu). Po tych spotkaniach kadrowicze wrócą do stolicy, gdzie 11 i 12 bm. ich sparingpartnerem będzie pierwszoligowy zespół czechosłowacki CHZ Litvínov.

W połowie miesiąca nastąpi wyjazd do Szwecji na 2 pojedynki z drużyną młodzieżową Trzech Koron (Wikings). Odbędzie się one 17 i 18 bm. Zaś na zakończenie grudniowych gier kontrolnych biało-czerwoni zmierzą się 20 i 21 bm. w Norwegii z I reprezentacją tego kraju.

Notatnik sportowca

SEKCJA kolarska Prądnicki ogłasza nabór młodzieży urodzonej w roku 1967 i latach następnych. Kandydaci przyjmowani są w każdy wtorek w siedzibie klubu przy ul. św. A. Boboli 5 w godz. 17-18.

SEKCJA żeglarska Wandy organizuje kurs na stopień sternika jachtowego. Zebranie organizacyjne odbędzie się 12 grudnia o godz. 18 w budynku klubowym przy ul. Bulwarowej 8.

SEZON bogaty w kontakty. „Nikt nie chce grać z trzecią drużyną świata” — to tylko dwa spośród tytułów, jakie ukazały się w naszej prasie po zakończeniu ligi, dwa tytuły dotyczące polskiej reprezentacji piłkarskiej. Można pomyśleć, że dziennikarze w „piętkę gonia”, sami nie wiedzą, co piszą. Jeśli jednak zastanowić się chwilę nad tą kwestią, to okaże się iż obydwie, z wyglądu całkowicie sprzeczne ze sobą twierdzenia, są w sumie prawdziwe.

Czeka naszych futbolistów sezon ciężki, czekają ich mecze eliminacyjne przed mistrzostwami Europy, eliminacje przedolimpijskie, a równocześnie nie mogą znaleźć partnerów, z którymi dąłoby się zagrać zawody towarzyskie, sprawdzające stan wytrenowania kandydatów reprezentacji w obliczu ważnych zawodów mistrzowskich. Jedynym przeciwnikiem, który będzie grał z nami w przyszłym roku, nie o mistrzowskie punkty, jest jak na razie, Rumunia, winna nam rewanż za ostatnie spotkanie. Oferty wysyłane przez PZPN do innych krajów spotykają się z negatywnym przyjęciem.

Dlaczego nie ma kandydatów do gry z trzecią drużyną ostatnich mistrzostw świata. Podkreślam — ostatnich mistrzostw świata — wielu bowiem dziennikarzy i kibiców po sukcesach wybrańców Piechniczka w hiszpańskim Mundialu lansuje opinię, że jesteśmy trzecią drużyną świata. Niby mała różnica w określeniu, jakże jednak istotna i wielka w rzeczywistości. Przecież trzecie miejsce w Hiszpanii, przypadło nam w dość szczęśliwych okolicznościach, układ gier mieli biało-czerwoni korzystny i są, z całą pewnością, w

Obecnie w kadry znajdują się następujący zawodnicy: bramkarze — Olszewski (Zagłębie), Samolej (Podhale), Grodzki (Tychy), obrońcy — Nowak (Zagłębie), Seislowicz, Szopiński, Ujwary (wszyscy Podhale), H. Kajzer, L. Synowiec (obaj Naprzód), Drozd (Polonia), Gruth (Tychy), napastnicy — Zabawa, Jobczyk, Pytel, Kłoczek, K. Morawiecki (wszyscy Zagłębie), Jachna, Wiślak (obaj Podhale), Hachula, Adamiec (obaj Naprzód), Piecko, Sikorski (obaj Polonia), Chrzastek (Tychy), Stópczyk (ŁKS) i Jędrus (Katowice).

Nasuwa się pytanie co porabiają pozostali ligowcy? Wszystkie zespoły, z wyjątkiem Cracovii już od wtorku, 7 bm. uczestniczyć będą w rozgrywkach o „Puchar Sportu”.

„Pasiaki” natomiast muszą szukać chętnych do rozegrania towarzyskich spotkań. Wszystko jest jednak na dobrej drodze. W grę wchodzi mecze z GKS Tychy, Zagłębiem Sosnowiec, Podhalem Nowy Targ, Unią Oswięcim i GKS Katowice. Niewykluczone, że kierownictwo klubu uda się sfinalizować pojedynki z zagranicznym przeciwnikiem.

Krakowscy hokeiści po trzydniowym odpoczynku, wznawiają dziś treningi. Zajęcia odbywać się będą nie tylko na lodzie, ale także w sali gimnastycznej i w siłowni. (js)

Na tematy dnia Posezonowa zaduma

Wróćmy jednak do spraw polskich. Wydaje mi się, iż w dzisiejszym futbolu, jest nie za wiele czasu, na towarzyskie zawody międzypaństwowe. Ciągłe jesteśmy przecież świadkami jakichś rozgrywek eliminacyjnych, które

chwili obecnej lepsze drużyny od Polski — poza Włochami i RFN — tak jak, moim zdaniem, „Squadra Azzurra” jest zespołem mistrzów świata, lecz nie jest dziś najlepszą drużyną w świecie, mimo wywalczonego tytułu, mimo posiadania wielu świetnych zawodników.

Tam, gdzie zespoły są zawodowymi przedsiębiorstwami, lub częścią ich, tam gdzie muszą zarobić na siebie, przyniesie dochoły akcjonariuszom, tam trener kadry nie ma tak dużej swobody w dysponowaniu piłkarzami, jak u nas. Stąd znalezienie kontrahenta do gry nie jest rzeczą łatwą, a główną przeszkodą w takich zabiegach, jest zwykle kwestia zapłaty terminu dogodnego dla obu stron.

Ponadto spojrzmy i tej sprawie w oczy, że nasza reprezentacja

Z Czesławem Łaksą o pobycie w Japonii

USA nową potęgą w judo? Podłogi na sprężynach

W TYM tygodniu powrócił do kraju polscy judocy, którzy uczestniczyli w Tokio w wielkim, międzynarodowym turnieju o puchar Jigoro Kano, a potem przez kilkanaście dni przebywali na zgrupowaniu szkoleniowym w uniwersyteckim ośrodku w Tsukuba. Kierownikiem ekipy był krakowianin, trener Wisły, CZESŁAW ŁAKSA. Jego też poprosiliśmy o podzielenie się wrażeniami z pobytu w Japonii.

— Zaczniemy może od turnieju. Jaki charakter miała ta impreza?

— Bez przesady można ją przyrównać do mistrzostw świata. W tym roku odbyła się w dodatku z okazji 100-lecia Kodokanu. W Tokio stawali się więc wszyscy najlepsi: 215 zawodników z 34 krajów, w tym aż 28 Japończyków i 7 naszych reprezentantów: Andrzej Dziemiński, Janusz Pawłowski, Wiesław Blach, Waldemar Legień, Andrzej Sądę, Jacek Beutler, Wojciech Reszko.

Walki stały na bardzo wysokim poziomie. Dominowali, oczywiście, Japończycy, choć trzeba podkreślić świetne przygotowanie judoków radzieckich. Rewelacją byli Amerykanie, którzy w rywalizacji drużynowej zajęli trzecie miejsce. Za dwa lata podczas Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles będą, moim zdaniem, jeszcze groźniejsi. W naszej dyscyplinie rośnie nowa potęga.

Polacy, co prawda, liczących się wyników nie zanotowali, wyjątek 5. pozycja Andrzeja Sądę w kat. 78 kg, ale szczególnie najmłodszy: Wiesław Blach, Waldemar Legień i Jacek Beutler zebrał sporo po-

chwali za podejmowanie zaciętej walki z bardziej doświadczonymi przeciwnikami. Większych zastrzeżeń nie można mieć także do Andrzeja Dziemińskiego. Zawiodł natomiast Janusz Pawłowski, a s. koleżki Wojciech Reszko już na początku nabawił się kontuzji. Ze spraw pozasportowych na uwagę zasługuje doskonała organizacja zawodów. Precyzja, sumienność, byskawicznie przekazywanie informacji budziły powszechny zachwyt wszystkich gości. Na każdym kroku dostrzegano się rękę prawdziwego fachowca. Nie zresztą dziwnego, skoro 90 procent obsługi stanowili ludzie od lat związani z judo, począwszy od recepcjonistów, na szefie biura prasowego kończąc.

— Każdy wyjazd do ojczyzny judo to okazja dla szkoleniowca do pomnożenia doświadczeń, podpatrzenia nowych metod treningowych. Czy podobnie było tym razem?

— Oczywiście. Razem z Ryszardem Zieniarą nie przegapiliśmy chyba żadnej okazji, by wzbogacić swój warsztat. Pierwsze spostrzeżenia dotyczyły warunków treningowych. Jeszcze przed turniejem Kodokanu ćwiczyliśmy w trzech różnych miejscach, w liceum Shinjuku Taikkan, w klubie policyjnym Shisei Kan i w klubie uniwersyteckim Kogakuin. Wszędzie mieliśmy doskonałe warunki. Salę z podłogami na sprężynach, doskonale klimatyzowaną, idealnie czystą. Udało mi się zresztą zdobyć projekt jednej z takich sal. Może kiedyś spróbujemy zrobić coś takiego u siebie...

Zapyta ktoś po co judokom sprężynujące podłogi. Przede wszystkim dla zwiększenia bezpieczeństwa. Upadek staje się mniej bolesny. Zmniejsza się możliwość odniesienia kontuzji.

— Jak wypadło zgrupowanie w Tsukuba?

— Jesteśmy zadowoleni. Ćwiczyliśmy wspólnie z Japończykami przez 11 dni, po 2 godziny. Organizowaliśmy przede wszystkim walki treningowe, głównie w stoje i w parterze.

Zdajemy sobie jednak sprawę, że do ich klasy nam jeszcze daleko.

Turniej szczyptorniaka o puchar Politechniki

W DNIACH 3-5 grudnia w hali Wawelu przy ul. Głowackiego rozegrany zostanie międzynarodowy turniej szczyptorniaka drużyn akademickich o puchar Politechniki Krakowskiej. W zawodach uczestniczyć będzie osiem zespołów: sześć polskich — AZS AWF II Kraków, Akademia Górniczo-Hutnicza, Akademia Rolnicza, Uniwersytet Jagielloński, Politechnika Lubelska, Politechnika Krakowska oraz dwie zagraniczne — Politechnika Lipska i VSP Nitra z Czechosłowacji.

Początek zawodów w piątek o godz. 16.30.

— Nie startujemy przecież z innego pulapu. U nich szkolenie odbywa się na poziomie szkoły podstawowej i średniej. Na kendo i judo oparty jest system wychowania fizycznego. Z dziećmi i młodzieżą pracują najlepsi fachowcy. W klubach następuje już tylko doskonalenie umiejętności.

— Czy w bogatym programie pobytu znalazło się miejsce na imprezy nie związane ze sportem?

— Owszem. A największą frajdę sprawili nam gospodarze wycieczką do oddalonej o 300 km od Tokio miejscowości Nikko, pełnej wspaniałych zabytków.

Dziękuję za rozmowę
JERZY SASORSKI

„100 imprez dla wszystkich”

NA NAJBLIŻSZA wolną sobotę, 4 grudnia, Krakowskie TKKF przygotowało ciekawy program imprez sportowo-rekreacyjnych dla mieszkańców miasta.

* Turniej warcobowy i konkurs rzutków do celu — Myślenice ul. Buczka 3a „Dom Sportu TKKF” — godz. 10.

* Turniej tenisa stołowego — Nowa Huta os. Stalowe 16 (DMH), godz. 16.

* Zdobywanie kart pływackich — Pałac Młodzieży ul. Krowoderska 8, godz. 16.15.

* Projekcja filmów o tematyce sportowo-turystycznej — ul. Kościuski 68, godz. 17.

Zapisy do wszystkich imprez na pół godziny przed ich rozpoczęciem w miejscu zawodów.

telegraficznie

CHICAGO. W pierwszej rundzie tenisowego turnieju WCT Wojciech Fibak pokonał Amerykanina Boba Lutzę 4-6, 6-1, 7-5.

MONTEVIDEO. Zdobywcami pucharu „Libertadores” czyli klubowymi mistrzami Ameryki Południowej zostali piłkarze miejscowego Penarolu, po zwycięstwie 1-0 w rewanżowym meczu nad chilijskim zespołem Cobreloa.

ŁÓDŹ. Siatkarki Startu przegrały, rozegrane awansem, I-ligowe spotkanie z ŁKS-em 2-3.

BARCELONA. Po trzech dniach tenisowego meczu Europa — Ameryka, prowadzą reprezentanci naszego kontynentu 6-5.

MONTE CARLO. Polska para brzydowa Włodzimierz Marynowski i Jacek Poletyło wygrała turniej „Phillip Morris”.

DELHI. Podczas Igrzysk Azjatyckich zawodnik CHRL — Zhu Jianhua triumfował w sroku wyżej rezultatem 2.33 m. Natomiast w finałowym meczu hokeja na trawie Pakistańczycy pokonali Hindusów 7-1.

ATENY. W towarzyskim meczu piłkarskim Grecja przegrała ze Szwajcarią 1-3.

WAWEL

— Po prostu bez głębszego namysłu niczego lepszego nie potrafiliśmy wymyślić.

Usatysfakcjonowany, pokiwał głową i zaatakował przekąską. Stary Beresford spoglądał na niego z namysłem, pani Beresford z uśmiechem, panna Harcourt — aktorka filmowa — z podziwem, zaś sama panna Beresford dalej nas obdarzała nieprzerwanie widokiem kasznowej fryzury.

Dania przybywały i znikwały. Tej nocy w kuchni dyżurował Antoine i można było niemal wyciągnąć dłoń i dotknąć tę błogą ciszę, która zapadła nad towarzystwem. Kelnerzy z Goa poruszali się bezszelestnie po perskim dywanie w podbitym zamsem obuwii, jedzenie pojawiało się i znikło jak we śnie, w odpowiednim momencie zawsze pojawiała się dłoń z odpowiednim winem. Ale nie dla mnie. Ja piłem wodę sodową. Zobowiązywał mnie do tego mój kontrakt.

Podano kawę. Teraz właśnie nadchodziła chwila, w której miałem zapracować na pensję. Kiedy dyżur miał Antoine i był w dobrej formie, rozmowa byłaby profanacją, toteż najbardziej stosowana była święta, pełna uznania cisza, niemal kościelna ekstaza. Niestety, czterdzieści minut tak entuzjastycznego milczenia w zupełności wystarczało na posiłek. Nie zdążyło się, by trwało ono dłużej. Nigdy dotąd nie spotkałem bogatego mężczyzny — czy, jeśli już mowa o tym, kobiety — których ulubionym zajęciem nie byłoby gadanie, głównie i przede wszystkim na własny temat. A zwykle pierwszym celem ich spostrzeżeń był oficer, siedzący u szczytu stołu.

(Ciąg dalszy nastąpi) (12)

— Tak. — Uśmiechnąłem się do niej. Pulchna, obwiszona klejnotami, z przesadnie ufrizonowanymi, farbowanymi jasnobłond włosami, lecz wciąż piękna w wieku lat pięćdziesięciu, pani Beresford kipiała dobrym humorem, śmiechem i uprzejmością. Była to dopiero jej pierwsza wycieczka z nami, lecz od razu stała się moją ulubioną pasażerką. — W tej okolicy jest jednak tyle łańcuchów wysepek — ciągnęłam — raf i wysp koralowych, że kapitan Bullen wolał osobiście nadzorować nawigację. — Nie dodałam jednak, że gdyby to był właśnie Srodek nocy, a pasażerowie zezeliliby bezpiecznie w łózkach, to kapitan Bullen też by leżał w swoim, nie martwiąc się o kompetencje swego pierwszego oficera.

— A ja myślałam, że pierwszy oficer ma pełne kwalifikacje do prowadzenia statku? — Panna Beresford znów mnie przysypiała, uśmiechając się słodko i spoglądając niewinnie, czystymi, zielonymi oczyma, niemal zbyt wielkimi dla jej delikatnie opalonej twarzy. — Na wieść o k. gdyby kapitanowi coś się stało. Musi pan mieć przecież patent kapitański?

— Mam. Podobnie jak prawo jazdy, ale nie spotkałaby mnie pani prowadzącego autobus w godzinach szczytu w centrum Manhattanu.

Stary Beresford wyszczerzył zęby. Jego żona się uśmiechnęła. Panna Beresford spoglądała na mnie przez chwilę w zamysleniu, a następnie pochyliła się nad przekąską, prezentując polyskujące, kasznowe włosy, przestrzyżone we fryzurę sprawiającą wrażenie, jakby ją wykonano przy pomocy grabi i ogrodowego sekatora, a która miała kosztować majątek. Natomiast siedzący obok niej mężczyzna nie zamierzał tego tak puścić. Odłożył widelec, uniósł szczerpa, ciemną głowę, aż mniej więcej wycelował we mnie nos, i odezwał się wysokim głosem, przyciągając słowa: — Ależ, pierwszy oficerze. Nie wydaje mi się, żeby to było trafne porównanie.



„Pierwszy oficer” miał mnie przywrócić na miejsce. Książę Hartwell większą część swego czasu na „Campari” spędzał na przywracaniu ludzi na właściwe miejsce, co było z jego strony wysoce niewdzięczne, zważywszy że korzystał ze wszystkiego za darmo. Nie miał nic przeciwko mnie osobiście — on tylko publicznie udzielał panie Beresford swego wsparcia. Nawet bardzo poważne sumy, zarabiane zwabianiem do odwiedzin jego majestatycznej siedziby przedpełnionej należnym szacunkiem niższych klas w grupach po dwie i sześć osób, powodowały jedynie nieznaczną szczerbę w miazdzącym brzemieniu podatku spadkowego, podczas gdy związek z panną Beresford rozwiązałby jego kłopoty raz na zawsze. Nieszczęściem dla księcia sprawy komplikował fakt, że chociaż intelekt skłaniał go ku panie Beresford, to jego uwaga i oczy biegle przeważały ku nadmiernie obfitym wdzikom — i niezaprzeczalnej piękności — kilkakrotnie rozwiedzionej aktorki filmowej o platynowych włosach, siedzącej po jego drugiej stronie.

— Też tak uważam, sir — przyznał. Kapitan Bullen odwołał tytułowaną go „Wasza Miłość” i niech mnie szlag trafi, jeżeli kiedykolwiek miałbym się tak do niego zwracać.

GDZIE

(Dokończenie ze str. 5)

du 18: Venus'82, Akt 1 portret (czw. piąt. 9-19), Kopalnia Soli (czw. piąt. 8-15), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka: Wieliczka w starej fotografii (czw. piąt. 8-15), ZPAF, ul. św. Anny 3: Kiermasz fotografii współcz. (czw. piąt. 11-18), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Mal. T. Kota (czw. piąt. 14-18), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: 60 lat ZSRR (czw. piąt. 10-20), Czytelnia: Drezno — miasto sztuki (czw. piąt. 10-20), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (czw. piąt. 10-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (czw. piąt. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (czw. piąt. 11-18), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1860-1939 (czw. piąt. 11-18), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Targi Sztuki Współcz. (czw. piąt. 12-17).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14, wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-28-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotniska Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowice, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir., Chir. dzieci., Urolog., Laryng., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-93-55 (pon. śr. piąt. 16-18), Pomoc Drogowa PZMot, ul. Kawatory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyb”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

Chir., Chir. dzieci., Urolog., Laryng., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-93-55 (pon. śr. piąt. 16-18), Pomoc Drogowa PZMot, ul. Kawatory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyb”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

Chir., Chir. dzieci., Urolog., Laryng., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-93-55 (pon. śr. piąt. 16-18), Pomoc Drogowa PZMot, ul. Kawatory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyb”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

Chir., Chir. dzieci., Urolog., Laryng., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-93-55 (pon. śr. piąt. 16-18), Pomoc Drogowa PZMot, ul. Kawatory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyb”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

Chir., Chir. dzieci., Urolog., Laryng., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-93-55 (pon. śr. piąt. 16-18), Pomoc Drogowa PZMot, ul. Kawatory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyb”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Szczepańska 1, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, N. Huta — os. Wanda, os. Niepodległości.

RADIO

Program I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01

15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Z nagr. klawesynistki E. Stefańskiej-Lukowicz. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Rad. klub zwolenników reformy.

18.30 ABC piosenki. 18.50 Opowiadania A. Czechowa. 19.25 Radio Kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert żywych. 20.35 Gra Zesp. Alex Band. 20.45 Kronika sport. 21.10 Wielkie dzieła, wlecy wykonawcy. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 Z teatralnego afisza. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazdowa dobranocka.

Program III

Wiadomości: 15, 17, 18, 22.45

15.05 Świat, w którym żyjemy. 15.25 Ten stary dobry rock and roll. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Spozna widowni. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 Isaac B. Singer — Dwór. Mini-max. 20.45 Posłuchaj warty. 21 Blues wczoraj i dziś. 21.30 J. Borkowski — wspomnienie z Powst. Listopadowego. 21.45 Reminiscecje muz. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Półośno: V. Holan — Jaskinia słów.

Program IV

Wiadomości: 15,